Nr. 7. Sobota, 10. Stycznia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K, miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innnych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** hal., drudzy **60** hal. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 3 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Staraniem naszem będzie rozszerzyć w roku 1903 dział felietonowy. Zamierzamy umieszczać równocześnie dwie powieści oryginalne polskie i jedną tłomaczoną lub streszczoną z utworów najcelniejszych literatury zagranicznej.

Na czele pisarzy polskich, których zaszczytne współpracownictwo mamy zapewnione, z radością i dumą wymienić możemy nazwisko tego, którego sława obiega świat cały a którego czci i kocha nasz naród, — nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA.

Powieść jego najnowszą p. t.:

„NA POLU CHWAŁY“

drukować będziemy niewątpliwie w roku 1903.

Oprócz tego utworu autora „Krzyżaków“ zamieścimy w felietonie współczesną powieść

HAJOTY

p. t.: **„BŁĘKITNA KOPERTA“**

powieść historyczną

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO

p. t.: **„O MITRĘ HOSPODARSKĄ“**

a nadto powieści i nowele Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej-Janowskiej, Maryana Gawalewicza i w. i.

Nowo przybywający od 1 stycznia b. r. prenumeratorowie, mogą na żądanie otrzymać początek drukującej się obecnie w felietonie naszym powieści Konstancyi Okraszewskiej

p. t. **„KSIĄŻĘ SAVELLI“**.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 30 grudnia 1902 r. nadać najmiłościwiej rzymsko-katolickiemu Arcybiskupowi i Metropolicie we Lwowie, ks. dr. Józefowi Bilczewskiemu, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 2 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej grecko-katolickiemu Arcybiskupowi i Metropolicie we Lwowie, ks. Andrzejowi Aleksandrowi hr. z Szeptyc Szeptyckiemu, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował kontrolorów głównych urzędów podatkowych: Stefana Hawryłowa, Karola Ernesta Jaroszewskiego, Ignacego Dąbrowskiego i Jana Ergietowskiego głównymi poborcami podatkowymi, a poborców podatkowych: Antoniego Dominikowskiego, Erazma Zajączkowskiego, Adama Pluteckiego, Jana Rudego, Marcelego Krajewskiego i Izaka Schreibera kontrolorami głównych urzędów podatkowych dla okręgu służbowego krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w ciągu roku 1903 zwyczajne okresy rozpraw przed trybunałem dla spraw patentowych rozpoczynać się będą dnia 13 stycznia, 31 marca, 23 czerwca i 6 października.

W Wiedniu, 2 stycznia 1903.

Z c. k. Trybunału dla spraw patentowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 stycznia.

Położenie ekonomiczne Galicyi w roku 1902.

II.

(B) Jeżeli już rok 1901 przyniósł wzrost wywozu bydła z Monarchii i z Galicyi do Niemiec, to wzrost ten ujawnił się jeszcze silniej w r. 1902, którego rezultaty stanowczo przewyższą świetny pod tym względem rok 1894. Brak i drożyzna mięsa w Niemczech jest przyczyną tego pocieszającego objawu, który może rolnikom podolskim, utrzymującym przy gorzelniach gospodarstwa opasowe, sowicie skompensować straty, poniesione w skutek strejków rolnych i niedostatecznych cen zboża. Eksport ten spowodował także zwyżkę cen na targu wewnętrznym. Jest nadzieja, że się będzie jeszcze wzmagał dopóty, aż nowa taryfa niemiecka, która obciąży wołu przeciętnej wagi cłem koło 100 marek, nie pocznie z czasem oddziaływać na jego ograniczenie.

Istotnym postępem, który wywrze korzystny wpływ na zbyt bydła galicyjskiego w obrębie państwa, jest zasadnicza zmiana zapatrywań pod względem weterynaryjno-policyjnym w sferach decydujących. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało niedawno rozporządzenie, które zgodnie z duchem ustawy o tępieniu zarazy bydlęcej przywraca moc zasadzie, że w razie pojawienia się zaraźliwej choroby bydlęcej jedynie władzom dotkniętego nią kraju wolno zabraniać wywozu i nakładać nań ograniczenia; nie wolno zaś czynić tego władzom innych krajów koronnych. W ten sposób stają się niemożliwe owe, często niesłuszne zakazy importu bydła galicyjskiego do Czech, Morawy i t. d., wydawane dotąd często przez tamtejsze władze polityczne krajowe.

Rozporządzenie to nie odnosi się wprawdzie do pomoru świń. I w tym kierunku jednak rok 1902 przyniósł korzystne dla nas zmiany. Rozporządzenie ministeryalne z 4 grudnia 1901 zniosło cały szereg ograniczeń, obowiązujących poprzednio co do eksportu rzeźnej trzody galicyjskiej do innych krajów koronnych. Równocześnie wzięto się do tępienia pomoru w Galicyi w sposób, o wiele racyonalniejszy, niż poprzednio. Najbliższa przyszłość przyniesie zapewne jeszcze dalsze zmiany na naszą korzyść.

Jakkolwiek eksport nierogacizny z Galicyi daleki jest jeszcze od tych rozmiarów, jakie miał już swego czasu, zawsze jednak w roku ubiegłym wykazuje pewien wzrost. Liberalniejsza polityka weterynaryjna wewnętrzna łącznie z surowszą niż obecna kon-

---

9)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Zaniechała swych krewnych i dawniejszych znajomości, nim przyjęła kogoś u siebie, pytała o radę przyjaciółki, tracąc tym sposobem zupełnie samoistność.

Markiza Torrebruna rada z przyjaciółki, okazującej jej na każdym kroku tyle czci, pojęła od razu strony ujemne Toniny i posługiwała się nią wedle upodobania.

Francesko widział niebezpieczeństwo dla żony w tej przyjaźni, lecz.... ze swej strony nigdy nie odmawiał zabaw żonie.... mając sam przez to więcej swobody.

Towarzystwo rzymskie nazywało je „dwiema markizami“. Każda z nich miała rodzaj dworu, złożony z wielbicieli, którzy je często odwiedzali.

Podczas gdy Donna Olimpia dumna, pogardliwa i nic nie ceniąca, obudzała bojaźń, Tonina przeciwnie, mniej pewna siebie, zjednywała sobie zwolenników różnemi drobnemi uprzejmościami i uczynnością. Zgadzała się nawet na to, by z niej żartowano i pozwalała Donnie Olimpii śmiać się z niej do woli. Słodka, nie przecząca nigdy, wydawała się dobrą. Umiała zręcznie i tylko przez ciekawość powierzać sobie tajemnice, które potem lekkomyślnie opowiadała przy pierwszej sposobności. Nigdy nikomu nie oddała prawdziwej przysługi. Donna Olimpia miała na to dowody, lecz Tonina umiała pokryć swoje postępowanie, taką serdecznością, tylu pięknemi obietnicami, że ci, co z nią mieli do czynienia, czuli się zadowoleni. Starała się w ogóle nie narazić się nikomu. Nawet w stosunkach z Franceskiem postępowała biernie, to też mówiono powszechnie, że małżeństwo żyje w zupełnej zgodzie. Przebaczała Tonina, żeby jej przebaczono.

IX.

Za Porta Pia znajdowała się willa markizowstwa Riano, do której się zwykle udawali na wiosnę i gdzie bawili do początku lata. Oddawna już chciał markiz przenieść się do niej zupełnie, ale ślub Franceska go na to zdecydował ostatecznie.

Pałacyk był zbudowany przy końcu zeszłego wieku.

Wchodziło się do willi przez dużą i ciężką żelazną bramę, otwierającą się na dziedziniec obsadzony drzewami.

Obszerny dom, o dużych oknach, miał wjazd dla powozów w formie portyku. Z balkonów i tarasów pierwszego piętra, rozlegał się śliczny widok na ogrody o długich zacienionych alejach i kwitnących klombach, aż do Kampanii otoczonej górami. Wnętrze domu odpowiadało ogrodom co do zbytku i piękności wykończenia.

Ściany pokryte były bogatemi materyami, kosztowne mozaiki stanowiły posadzkę, malowidła znakomitych mistrzów zdobiły sklepienia.

Markiz Riano powiększył wspaniałość mieszkania, przenosząc z pałacu na Corso to co w nim było najcenniejszego z posągów, obrazów i antyków.

W ten sposób willa Riano stała się prawdziwem muzeum sztuk pięknych i zaliczono ją do najwspanialszych w Rzymie.

W tym to wspaniałym zakątku świata, wśród bogatej natury i arcydzieł sztuki rosła Liwia.

Słońce złociło jej włosy, wiekowe drzewa dawały jej wypoczynek w gęstym cieniu swoim, a tysiące różnobarwnych kwiatów, nasycały dla niej powietrze swym pachnącym oddechem.

Biegała ona śledząc lot motyli, słuchała spiewu ptasząt, a wieczorem, gdy noc zapadała, wpatrywała się w gwiazdy.

Wśród dostatku, sztuki i pieszczot hodowała się dziecina. Od kolebki patrząc na piękność świata, jakby zrodzona dla szczęścia, o którem ciągle dokoła słyszała we wróżbach na przyszłość.

W zasłonach jedwabiu snuły się pierwsze marzenia dziecięcia, na puchu i haftowanych batystach usypiała. Zrodzona dla szczęścia, wykołysana złotemi obietnicami, tak jej przyspiewywano:

— Liwio mała! Bądź dobra — pracowita — będziesz święta! a jak dorośniesz ujrzysz cuda świata i kraje dalekie.

I zjawi się książę piękny, szlachetny nad wszystkich. — Ukocha cię tak bardzo, że dasz mu swe serce i błogo ci będzie.

— Błogo ci będzie! — powtarzało dziecię zapamiętawszy ostatnie słowa.

Błogo ci będzie!

Miewała wybuchy niezwykłej czułości, gniewu i płaczu.

To znowu, gdy zadając pytania, na które czasami była rzeczywiście nie łatwa odpowiedź, nie słyszała żądanego objaśnienia lub nie bardzo mu dowierzała, wpadała w gniew i płacz, który trudno było ukoić. Zdarzyło się kiedyś, że obok tarasu zamku Riano, około dębu wyrosło drzewko Judejskie „siliquastrum“*).

Wyrosło samo, prawdopodobnie z ziarnka przyniesionego przez wiatr.

Liwia przywiązała się do drzewka, zaledwie trochę większego od niej, bo polubiła jego kwiaty czerwone. Bawiła się też niekiedy zbieraniem tych kwiatów, których żywy kolor bardzo się jej podobał, napełniała niemi swoje składziki i pudełeczka, lub też karmiła niemi lalki.

Pewnego razu w jesieni, pobiegła do swego drzewka, znalazła je ogołoconem z kwiatów i liści. Zdziwiona spojrzała dokoła.... dęby**) cyprysy, pinie były zielone.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) To ładne drzewko rośnie dziko w Kampanii rzymskiej, na wiosnę przed zjawieniem się liści okrywa się pięknym czerwonym kwiatem.

**) Dęby ilese nie tracą liści.

wencyą weterynaryjną z Węgrami, którą rządy zawrą przy ugodzie, przyniosą stanowczo dalsze polepszenie. Granica niemiecka jest wprawdzie ciągle jeszcze zamknięta dla wywozu świń żywych, zato znów wzrósł wywóz wieprzowiny z Galicyi pod wpływem drożyzny na niemieckim targu mięsnym. Co do przyszłości jednak nietylko nie ma widoków, by granicę niemiecką dla nierogacizny otwarto, lecz możliwe jest także ograniczenie importu mięsa. Tem większą doniosłość mają nieziszczone dotąd postulaty Galicyi co do taryf kolejowych na nierogaciznę w obrocie wewnętrznym, oraz w ogóle co do sposobu przewożenia tego towaru.

Przechodzimy teraz do bardzo ważnego działu produkcyi surowej, do drzewa. — Rok 1902 wykazuje dalszy spadek eksportu tego artykułu z Galicyi do Niemiec, tego głównego rynku naszego zbytu. Przyczynę stanowi zastój ekonomiczny, a więc i budowlany, oraz górniczy w Niemczech, następnie fakt, że obecnie w skutek długoletniej wzorowej pruskiej gospodarki lasowej przychodzą w kolej rębową znaczne przestrzenie tamtejszych lasów. Nowa taryfa niemiecka grozi dalszem ograniczeniem wywozowi drzewa obrobionego, zwłaszcza materyałów tartych, gdyż zawarta w niej różnica cła na materyał tarty i surowy jest znacznie wyższa od różnicy wartości jednostkowej tych dwu gatunków. Zanim jednak nowa taryfa wejdzie w życie, rozwinie się raz jeszcze silny, lecz przemijający eksport dla wyzyskania obecnych niskich ceł.

Wywóz drzewa z Galicyi do Wiednia i w ogóle do krajów zachodnich Państwa natrafił w ostatnich czasach na nowe utrudnienie, kolej Północna zniosła przyznaną w tych relacyach ulgę taryfową (mianowicie „Durchrechnung"). W ogóle zaś taryfy na drzewo wymagają gruntownej reformy.

Dział produkcyi surowej zamyka górnictwo. Główny nasz jego odłam, produkcya nafty, przechodzi prawie od roku ciężkie przesilenie. Powodem jest hiperprodukcya ropy i łączący się z tem gwałtowny spadek cen. Nie mamy zbytu zagranicznego, nie mamy rezerwoarów na nadmiar produkcyi. Mimo tego wszystkiego sytuacya nie byłaby przybrała tak niepokojącego charakteru, gdyby nie było zasadniczych błędów i niedostatków w samej organizacyi produkcyi. I tak pozwoliła Galicya zabrać sobie przeważną część przemysłu rafinacyjnego, gdyż mimo wielkiej liczby drobnych rafineryj przetwarza w nich zaledwie piątą część swej produkcyi surowca. W skutek tego jest ogromnie zależna od rafineryi zakrajowych. Dalej — produkcya surowca jest rozdrobniona w licznych, powiększej części słabych rękach i prowadzona systemem rabunkowym. Utrudnia to ogromnie łączną akcyę producentów, jednoczących się silniej dopiero teraz, pod przymusem stosunków, w związku „Ropa". Związkowi temu brak znów znaczniejszych kapitałów na wspólne inwestycye potrzebne, by postawić produkcyę na nogi. W tych warunkach akcya organizacyjna może iść tylko bardzo wolnem tempem i z wielkiemi trudnościami. Niepodobna też jest w obecnej chwili przewidzieć, o ile się ona pomyślnie rozwinie i jakich środków sanacyjnych użyje. To jedno pewne, że należy wszelkiemi siłami dążyć do usamodzielnienia, do usunięcia się z pod wpływu tych obcych sfer, które inicyowały nowy kartel naftowy, oparty na warunkach, dla nas wcale niekorzystnych, a następnie, wyzyskawszy dla swych celów spekulacyjnych fakt rokowań kartelowych, postarały się o ich zerwanie z chwilą, gdy przestały im być potrzebne. Sfery te ciągle bowiem dążą do wyzyskania słabej finansowo produkcyi galicyjskiej.

Doniosłą dla sanacyi stosunków produkcyi naftowej jest kwestya opalania ropą lokomotyw i motorów fabrycznych. Rokowania z Rządem i studya w tej sprawie nie są dotąd ukończone. Jest jednak nadzieja, że się w tej mierze coś zrobi.

Węgiel — to przyszłość galicyjskiego górnictwa. Rok 1902 był dalszym etapem w fazie odkrywczej, w okresie badań wstępnych i przygotowań do większej akcyi. Faktem dowiedzionym jest, że mamy bardzo obfite i korzystnie położone, a dotąd tylko w drobnej części eksploatowane pokłady węgla dobrej jakości w zachodnio-północnym zakątku kraju. Wobec ogólnej depresyi na targu węglowym, który swoją drogą w tym roku doznał pewnej poprawy, chwila nie jest jeszcze zbyt sposobna do rzucenia się z całą forsą na nowe tereny węglowe. Przyjdzie jednak za lat kilka stanowczo czas, w którym zacznie się tak intenzywny rozwój tej gałęzi produkcyi górniczej, jaki mogliśmy obserwować co do nafty.

Z Królestwa Polskiego.

(Szczegóły z ingresu ks. Zwierowicza na stolicę biskupią w Sandomierzu. — Dyecezya sandomierska. — Organizacya pomocy lekarskiej w Królestwie Polskiem. — Nowy dziennik niemiecki w Łodzi).

Korespondent warszawski *Dziennika Poznańskiego* podając opis ingresu ks. biskupa Zwierowicza na stolicę biskupią w Sandomierzu zwraca na to uwagę, że w sprawozdaniach dziennikarskich o tej uroczystości nie było wolno wspominać, choćby słówkiem o wygnaniu ks. biskupa Zwierowicza do Tweru, a zaledwie dozwolono napomknąć o „byłym" biskupie wileńskim.

Na ingresie tymczasem było kilka momentów istotnie podniosłych, a świadczących zarazem, że nietylko duchowieństwo i przedstawiciele ziemian, oraz inteligencyi, ale i lud, bardzo licznie zebrany, rozumiał doskonale, iż wita nie tylko nowego pasterza, ale i wygnańca, który cierpiał prześladowanie za świętą wiarę, jakiej bronił. Włościan było mnóstwo, z bliższych i dalszych stron, a nawet znaczna ich liczba przyszła z Galicyi.

W imieniu ludu przemawiał w gorących słowach włościanin Wincenty Stec z Kobiernik — ten sam, który niedawno witał i Sienkiewicza, stojąc na czele deputacyi chłopskiej do Oblęgorka.

Była także deputacya litewska, złożona z kilku ziemian z pod Wilna.

Biskupstwo sandomierskie istnieje dopiero od 1818 roku, utworzone na mocy konkordatu za czasów Królestwa kongresowego, z kawałków dwóch biskupstw sąsiednich, t. j. części krakowskiego, od którego podziały kraju odłączyły prawie dwie trzecie dawnego terytoryum i z części lubelskiego. Sandomierz sam, niegdyś stolica województwa (ostatnim wojewodą był Maciej Sołtyk) jest dziś stolicą powiatu, najbardziej na południe wysuniętego w gubernii radomskiej.

W chwili obecnej znajduje się na porządku dziennym projekt organizacyi pomocy lekarskiej w Królestwie. Zdrowie ludowe, podobnie jak oświata elementarna lub drogi publiczne, wszędzie stanowi jedną z najważniejszych trosk organów miejscowego samorządu. W Rossyi środkowej troska ta spada na ziemstwa, które należycie wywiązują się z zadania; w guberniach zachodnich istnieje prymitywna instytucya lekarzy wiejskich, Królestwo zaś dopiero teraz otrzymać ma stałą organizacyę pomocy lekarskiej, stanowiącą coś pośredniego pomiędzy organizacyą ziemską a rządową. Próbna organizacya w gub. płockiej istnieje już od lat czterech, a Królestwo — jak słychać — ma właśnie otrzymać organizacyę typu płockiego, cokolwiek zmienioną. I czas po temu najwyższy, bo jak wykazują akta poborów wojskowych, ludność Królestwa coraz bardziej karłowacieje w skutek braku zasadniczych pojęć o pielęgnowaniu zdrowia i leczeniu chorób.

Z Łodzi donoszą, że grupa najznaczniejszych kapitalistów-żydów zamierza założyć tam nową gazetę niemiecką, czwartą z kolei, która wychodzić będzie dwa razy na dzień. Projekt ten wyszedł od współpracownika miejscowej *Lodzer Zeitung* p. Oskara Gepperta, który już opracował program przyszłej gazety. Charakterystycznem jest, dodaje *Warsz. Dniew.*, że wszyscy założyciele tej nowej gazety, łącznie z p. Geppertem, to sami żydzi polscy.

Z Poznańskiego i Prus zachodnich.

(Sprawa rzekomego osobnego ministerstwa dla kresów wschodnich. — Zapomogi dla działaczy germanizacyjnych. — Wybór uzupełniający do pruskiej Izby panów).

O projektowanem rzekomo nowem osobnem ministerstwie dla prowincyi wschodnich pisze *N. Pol. Corr spondenz*, że nad tym projektem radzono poważnie i tymczasem go odroczono; nie jest przeto rzeczą wykluczoną, że prędzej lub później będzie on przedmiotem obrad. Opozycya przeciw temu projektowi jest bardzo silną nawet w najbardziej wrogich Polakom ogniskach.

Wywodzą tutaj, że w razie utworzenia osobnego ministerstwa zostałaby ubezwładnioną pożyteczna działalność naczelnych prezydentów w prowincyach wschodnich a odpowiedzialność za odpowiednie zarządzenia germanizacyjne spadłaby nie na cały rząd, ale na jeden departament ministeryalny. Powaga i siła tej polityki osłabłaby skutkiem tego.

Jak donoszą dzienniki niemieckie, stały 10-procentowy dodatek do pensyi otrzymać mają wszyscy urzędnicy w Prusach zachodnich i Poznańskiem, a nauczyciele po 200 marek rocznie, aby ich zachęcić do osiedlenia się na stałe w tych prowincyach. Środki na ten cel wstawione są już w tegoroczny budżet państwowy.

Do naczelnych prezydentów Prus wschodnich i zachodnich, Poznańskiego i Szląska wystosował przewodniczący związku niemieckich gimnastyków, w imieniu wydziału prośbę o poparcie i wspomaganie „uciśnionych" niemieckich towarzystw gimnastycznych przy budowie sal, jako środka ku krzewieniu niemczyzny wobec „polskiego naporu" na kresach wschodnich. Od naczelnych prezesów nadeszły uprzejme odpowiedzi, które przyrzekają w odpowiednich razach gimnastykom niemieckim zapomogi, o ile na to pozwolą środki.

Dnia 13 stycznia odbędzie się w Krotoszynie wybór do pruskiej Izby panów w miejsce zmarłego ś. p. Józefa Morawskiego z Kotowiecka z powiatów: krotoszyńskiego, koźmińskiego, odalanowskiego, ostrowskiego, kępińskiego, ostrzeszowskiego, pleszewskiego i jarocińskiego.

Z Litwy.

(Sprawa obsadzenia osieroconej stolicy biskupiej w Wilnie. — Ruch emigracyjny. — Obdłużenie wielkiej własności ziemskiej).

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* dowiaduje się, iż wiadomość dzienników, jakoby dzisiejszy biskup płocki ks. Jerzy Szembek miał być już naznaczonym na osierocony tron biskupi w Wilnie, nie sprawdza się dotychczas. Była ona co najmniej przedwczesną, jakkolwiek kwestyi nie ulega, że jest przedmiotem rokowań pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem. Zanim jednak nominacya ta nastąpi, trzeba będzie usunąć zasadnicze przeszkody w tej mierze i zmienić warunki, uniemożliwiające rządy w dyecezyi wileńskiej każdemu nowemu biskupowi, bez względu na to, kto nim będzie. W razie, gdyby stworzono taki *modus vivendi*, większe widoki miałby dzisiejszy administrator dyecezyi wileńskiej ks. prałat Frąckiewicz, aniżeli ktokolwiek inny.

Dzienniki wileńskie omawiają znaczne postępy emigracyi chłopskiej i jej przyczyny. Przyczyną, znaną już powszechnie, jest nędza coraz groźniejsza z powodu działów rodzinnych. Ruch emigracyjny obejmuje jednakowo wszystkie litewsko-białoruskie gubernie, najbardziej jednak wileńską. Lecz cyfry statystyczne zebrane są tylko z sześciu powiatów gub. mińskiej za trzy ostatnie lata. W tych trzech latach wyemigrowało tylko z sześciu powiatów rzeczonej gubernii 13.265 osób.

Dzienniki podnosząc fakt porzucania kraju przez włościan, tak przywiązanych do ziemi — stwierdzają, że ta ziemia nie może już chłopa wyżywić. Coraz mniej ona rodzi, posiłkowych zaś źródeł, przemysłu i rzemio-

---

9

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Neptunevale"

Pawła Bourget.

(Ciąg dalszy).

III.

Opętanie, owładnięcie, zwycięztwo odniesione nad dwiema duszami przez dom — przez to, co unosi się niewidzialne, nieuchwytne w pokojach, w których istoty subtelne i wrażliwe długo żyły, cierpiały, kochały, a w końcu umarły — oto historya kilku dni, które Maksym de Corcieux z żoną i ja z nimi przebyliśmy w Neptunevale, do którego zajechałem przypadkiem i gdzie tak często odtąd myślą wracałem!... Tak! — o jakże często stawało mi przed oczami — jakby to wczoraj się działo — nasze przybycie i zatrzymanie się *car'u* u bramy, w której oczekiwało nas całe pokolenie Corriganów i French: mężczyźni, kobiety i dzieci, wszyscy byli w żałobie i wszyscy patrzyli tym samym wzrokiem, ciekawym jednocześnie i dzikim, zainteresowanym a zbuntowanym, który nas uderzył w Paddym i jego szwagrze na stacyi w Oranmore. Obecnie, moi towarzysze tak samo jak ja, rozumieli znaczenie tego wzroku. Podczas gdy głowa rodziny, ów rządca-gospodarz, tak niewłaściwie *butlerem* nazwany przez Maksyma, witał nas „Welcome to Neptunevale", oblicza innych jasno mówiły:

— „Oto są już, ci spadkobiercy, którzy mają sprzedać ten dom, który z powodu naszych zmarłych państwa, tak nam był drogi.... I dlaczego?..."

Jakże często także przypominałem sobie w marzeniu pierwsze chwile wejścia naszego do domu! Jeszcze dziś wspomnienie to wzrusza mnie pobożnem prawie rozrzewnieniem, któregośmy doznali troje w przedsionku, zobaczywszy pośród mebli w starym stylu, parasolki, laski, kapelusze ogrodowe i szale, zupełnie tak, jak gdyby hrabia Juliusz i jego żona znajdowali się w sąsiednim pokoju i zaraz mieli wyjść, przechadzać się w cienistych alejach parku, przez który przejeżdżaliśmy przed chwilą. Niestety! — nie mieli już nigdy dotknąć tych biednych przedmiotów, służących za podporę drżącym od starości krokom. Nie usiądą już nigdy w salonie, którego wypełzłe obicia ożywiały się, rozjaśniały w gorących promieniach zachodzącego słońca! Na jednym stole leżała książka do połowy rozcięta, z założonym między kartkami pożółkłym nożykiem ze słoniowej kości. Przed jedną kanapką czekały krosna, z igłą wpiętą w ostatni ścieg, z niedoszytą nitką jedwabiu. Przywiązanie służby uszanowało wszystkie te pamiątki. Zmieniali tylko kwiaty w wazonach. Delikatny zapach rezedy napełniał pokój, nikły i łagodny, jak woń dalekiego wspomnienia, a przez okna, przez gałęzie jesionów, przebłyskiwało błękitne morze.

Gdyby hrabia Juliusz i jego żona weszli do tego pokoju, potrzebowaliby tylko zasiąść do przerwanego zajęcia, on w swoim fotelu, ona na kanapce, a wysoki zegar w mahoniowej inkrustowanej szafce, mierzyłby im czas tem samem monotonnem tykaniem. Dla dopełnienia tej halucynacyi, która tak bliskimi, tak obecnymi czyniła zmarłych właścicieli *Neptunevale*, w każdym pokoju znajdował się portret jej lub jego — czasami dwa i trzy — dzieła hrabiego Juliusza, o którym Maksym wspominał, że malował trochę. Widocznie z nabożeństwem wykonał tych piętnaście do dwudziestu portretów żony, wszystkie oznaczone datą, od pierwszego, z roku ich ślubu w 1844, pod którym podpisał z dumą miłości, zbuntowany przeciw niesłusznemu upokorzeniu, mieszczańskie nazwisko tej, której ojciec jego znać nie chciał:

Franciszka Cocheris
wicehrabina de Corcieux.

Zawsze mi będzie stać przed oczyma nasza wędrówka we troje po tych pokojach nawołując się wzajemnie, żeby sobie pokazać te portrety według dat. Było to zupełnie jak gdybyśmy śledzili rok po roku historyę szczęścia zmarłej.

Ukazywała się nam, na tem pierwszem płótnie, z czasów, gdy przybyła do Neptunevale, taka szczupła, blondynka, świeża, taka podobna w niewinnym rozkwicie młodej kobiety, dziewicy prawie, do nieznanej sobie siostrzenicy, ciekawej Paryżanki, która wpatrywała się w jej portret i która także znajdowała się w wiośnie życia, małżeństwa i szczęścia; a potem, jakieby nie było długie to życie, jakieby nie było szczęście tej młodej kobiety, nadejść musi chwila, w której młoda hrabina Germana stanie się podobną do ostatniego portretu hrabiny Franciszki — bezbarwnej i pomarszczonej, z siwymi włosami! Paryżanka, lekkomyślna, ale z powodu namiętnej miłości do męża głęboko czująca, przeczuwała to, nie zdając sobie dokładnie sprawy i to wrażenie pociągało ją ku tym portretom, jakgdyby pragnęła się dowiedzieć, jaki też wszechwładny i nieprzezwyciężony dar posiadała zmarła, żeby natchnąć taką miłością.

Pomimo, iż robota tych płócien zdradzała nieudolność dyletanta, nieumiejącego dać sobie rady z przyrządami, wierność tak dokładnie była zachowana, że można było sobie z tych wszystkich portretów urobić wyborną charakterystykę przedstawionej osoby, odgadywało się w hrabinie Franciszce istotę subtelną, pełną kobiecości, jedną z tych dusz czułych i wiernych, które bywają uosobieniem uroku w chwilach poświęcenia. Nie była nigdy bardzo piękną, ale oczy jej musiały być pełne serdecznego wyrazu. Były to wielkie oczy ciemno błękitne, prawie fioletowe, aksamitne, pieszczotliwe, rozpromienione najskromniejszą, ale najgorętszą zmysłowością.

A tego człowieka, ku któremu ta zmysłowość objawiała się do ostatniej chwili życia, ponieważ umarła z ręką jego na swojem sercu, mogliśmy także śledzić od portretu do portretu, jakby jego samego mając przed oczami, tutaj młodzieńca, dalej nieco starszego, a wreszcie starca. Ten wielki bohater miłości także nie był nigdy bardzo piękny. Ale w wyniosłych, choć nie ładnych rysach rasa była tem wybitniejsza, że porównując portret hrabiego Juliusza, gdy miał dwadzieścia pięć lat z synowcem jego, Maksymem, odnajdowałem ten sam typ, złagodzony, upiększony aż do zniewieściałości u ostatniego, a wspaniały atawizmem u pierwszego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sła, nie znają zgoła mieszkańcy wiosek. Aby choć w przyszłości polepszyć jako tako dobrobyt chłopa, co jedno mogłoby go powstrzymać od emigracyi, należałoby co najprędzej i najgęściej zakładać po wioskach szkółki rzemieślnicze.

Prasa biada z powodu zwiększającego się obdłużania ziemi. I tak w gub. kowieńskiej czwarta część własności prywatnej ziemskiej (2858 majątków) jest zostawiona w bankach. Ogólna suma pożyczek wynosi około 26 milionów rubli, czyli przeciętnie po 37 rubli 67 kop. na dziesięcinę. Corocznie z tej liczby przeszło $^1/_5$ część majątków bywa wystawiona na sprzedaż. W przeszłym roku np. wystawionych były 325 majątków, obszaru 120 tys. dzies. w przymusową subhastę.

KRONIKA

Lwów, 9 stycznia.

— **Ks. Arcybiskup Teodorowicz** wyjeżdża dziś do Czerniowiec na uroczystość złotego wesela emerytowanego radcy Juliusza Wacla i p. Petroneli z Ohanowiczów, która odbędzie się najbliższej niedzieli. Ks. Arcybiskup jest siostrzeńcem jubilatki.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza: Pułkownik Franciszek Michniowski, komendant 42 brygady obrony krajowej, został przeniesiony w stan spoczynku i otrzymał przy tej sposobności charakter generała majora *ad honores*. Komendantem 42 brygady obrony krajowej mianowany pułkownik Fryderyk Georgi. Major Krystyan br. Vogelsang przeniesiony z 3 do 5 pułku ułanów obrony krajowej.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Kiernik, auskultant sądowy, rodem z Bochni, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a p. Józef Trzebiński, rodem z Kozuba, w Królestwie Polskiem, stopień doktora filozofii.

— **Nowe stacye telegraficzne.** Z d. 10 b. m. otwarte zostaną przy urzędach pocztowych Lwów 6, 7 i 8 stacye telegraficzne z ograniczoną służbą dzienną. Nowe stacye zajmować się będą tylko przyjmowaniem telegramów miejscowych i zamiejscowych. Natomiast urządzoną została przy urzędzie pocztowym Lwów 5 w połączeniu z urzędem pocztowym i telegraficznym Lwów 1 stacya telegraficzna o ruchu telefonicznym, oraz publiczna mownica telefoniczna. Stacya ta zajmować się będzie również tylko przyjmowaniem telegramów miejscowych i zamiejscowych w godzinach służbowych, zaprowadzonych dla ruchu pocztowego, jednak z wyłączeniem telegraficznych przekazów pocztowych.

— **W sprawie egzaminu dojrzałości.** Zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych rozesłał w tych dniach do wszystkich kół Towarzystwa w kraju kwestyonaryusz, zawierający cały szereg pytań, mających na celu zbadanie opinii, czy egzamina dojrzałości w szkołach średnich w dzisiejszej formie nie wymagają pewnych zmian.

— **Egzamina kwalifikacyjne** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed lwowską komisyą egzaminacyjną rozpoczną się dnia 18 lutego, a na nauczycieli szkół wydziałowych dnia 26 lutego. Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty służbowe, wnosić należy najdalej do dnia 10 lutego; wniesione później lub niezaopatrzone w przepisane dokumenty, zostaną zwrócone.

— **Komisya dóbr miejskich** na odbytem onegdaj posiedzeniu uchwaliła udzielić komitetowi dla budowy kościoła w Bryńcach zagórnych, w których gmina m. Lwowa posiada znaczniejsze obszary lasów, 150 metrów kubicznych kamienia z kamieniołomów w Suchodole oraz 200 koron w gotówce.

— **Zakład naukowy p. W. Niedziałkowskiej** przeniesiony został od Nowego Roku z ul. Kościuszki na ul. Kopernika (nr. 24). Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie nowego lokalu. Katecheta, ks. Kiernicki, poświęcił lokal, zajmujący pierwsze i drugie piętro zupełnie odnowionej kamienicy, poczem odprawił na intencyę zakładu i jego grona nauczycielskiego oraz wychowanek Mszę św. w kaplicy zakładowej. Podczas nabożeństwa śpiewała pna Żółkiewska pieśni religijne. Po nabożeństwie oglądano lokal, który urządzony jest wzorowo, a mieści osobne sale do nauki dla czteroklasowej szkoły pospolitej żeńskiej, mającej prawo publiczności, jak też osobne sale naukowe dla klas wyższych pensyonatu i dla liceum żeńskiego, a dalej sypialnie pensyonarek i ich nauczycielek, jadalnię i t. d. i t. d. Sale są obszerne, widne, wysokie — a na pierwszem i drugiem piętrze sale środkowe urządzone są tak, że przez rozsunięcie ścian, mogą być złączone w wielkie sale na uroczystości szkolne, względnie dla ćwiczeń gimnastycznych.

— **Zgromadzenie** członków stronnictwa katolicko-narodowego, odbyte wczoraj wieczorem w lokalu Towarzystwa kupców i młodzieży handlowej, postanowiło, po dłuższej dyskusyi, wnieść petycyę do Koła polskiego, domagającą się bezwzględnego, powszechnego i zupełnego święcenia niedzieli.

Towarzystwo chowu drobiu we Lwowie otworzyło swe filie w Złoczowie i Sanoku.

— **Slub.** Wczoraj przed południem odbył się we Lwowie w kościele parafialnym św. Maryi Magdaleny ślub radcy Dworu Włodzimierza hr. Łosia z p. Jadwigą z hr. Borkowskich Orłowską, wdową po właścicielu dóbr na Podolu.

— **Ślub.** O ślubie hr. Edwarda Tyszkiewicza, młodszego syna hr. Benedykta Tyszkiewicza z Czerwonego Dworu, z p. Adelą Dembowską, córką ś. p. Zygmunta Dembowskiego i Antoniny z książąt Radziwiłłów, czytamy w *Czasie:* Już od dni kilku Kraków napełniał się licznymi gośćmi, przybywającymi z całej Polski na te sympatyczne weselne gody. W poniedziałek wieczorem odbył się wspaniały obiad na 50 kilka osób u ks. Dominików Radziwiłłów w Balicach, po którym nastąpił ochoczy bal w cudnych salonach pięknego pałacu, opromienionego jak zawsze niezrównaną gościnnością państwa domu. W wilię ślubu podejmowali liczne weselne grono pięknym rautem hr. Januszowie Tyszkiewiczowie w domu swym pełnym smaku przy ul. Garbarskiej. Wczorajszy obrzęd ślubny odbył się w ustrojonym bogato zielenią i jarzącemi światłami kościele Felicyanek, a młodziutkiej uroczej parze pobłogosławił na drogę życia przyjaciel pana młodego, ksiądz katecheta Podwin. Przemowa jego piękna, pełna wzniosłych a serdecznych nauk, poprzedziła obrzęd ślubny, poczem całe grono weselne wysłuchało cichej Mszy świętej, której z chóru towarzyszyły bardzo udatnie śpiewane narodowe kolędy. Pannę młodą prowadzili do ołtarza brat jej p. Ignacy Dembowski i hr. Benedykt Tyszkiewicz, pana młodego urocze druchny, hr. Elżbieta Tyszkiewiczówna i ks. Dolly Radziwiłłówna. Od ołtarza pięknym polskim zwyczajem wiodły oblubieńca najbliższe ich krewne zamężne, hr. Natalia z Tarnowskich Januszowa Tyszkiewiczowa i p. Eugenia z Dembowskich Antoniowa Skrzyńska, pannę młodą zaś wuj jej ks. Maciej Radziwiłł i hr. Henryk Tyszkiewicz.

Z dalekich stron Litwy i Polski zjechali się krewni i przyjaciele na te piękne gody. Obecni byli w kościele i następnie na śniadaniu u pani Zygmuntowej Dembowskiej: ks. biskup Nowak, ks. Maciejowie Radziwiłłowie z dwoma synami i córką, ks. Karolowie Radziwiłłowie z córką, ks. Dominikowie Radziwiłłowie z córkami, hr. Januszowie Tyszkiewiczowie, hr. Wład. Tyszkiewiczowie, hr. Benedykt, Henryk, Edward, Józef, Michał i Jan Tyszkiewiczowie, hr. Andrzejowa Potocka, hr. Stef. Zamoyska z córkami i synami, hr. Adamowa Sierakowska z synem, ks. Andrzejowie Lubomirscy, hr. Stanisławowie Tarnowscy, hr. Janowie Esterhazy, ks. Cecylia Lubomirska, ks. Celina Radziwiłłówna, hr. Jadwiga Hussarzewska, pani Edwardowa Jaroszyńska, hr. Henrykowie Krasińscy, państwo Antoniowie Skrzyńscy, hr. Stanisław Wodzicki z córką, JE. gen. komenderujący bar. Albori, delegat p. Adam Fedorowicz, hr. Szczepan Tarnowski, hr. Jerzy Mycielski, ks. Władysław Radziwiłł, hr. Stanisław Plater-Zyberk, hr. Stanisław Aleksandrowicz, hr. Karol Scipio, oraz liczny zastęp młodzieży, a wśród niej zwłaszcza koledzy pana młodego. — W pięknych dolnych apartamentach domu Tyszkiewiczów odbyło się przy dźwiękach orkiestry wykwintne weselne śniadanie, a liczne głębsze toasty podniosły wśród niego wywołały nastrój. Rozpoczął je ks. Maciej Radziwiłł przemową na cześć państwa młodych, następnie hr. Benedykt Tyszkiewicz pił zdrowie pani Zygmuntowej Dembowskiej, p. radca Ignacy Dembowski w wytwornej i misternie ozdobnej dłuższej przemowie uczcił znakomitą zasługami dawnemi i dzisiejszemi rodzinę hr. Tyszkiewiczów, hr. Janusz Tyszkiewicz pił zdrowie rodziny Dembowskich, hr. Henryk Tyszkiewicz rodziny Radziwiłłów, hr. Karol Scipio duchowieństwa, a w końcu prezes Akademii hr. Stanisław Tarnowski wypowiedział pełne wdzięcznych morałów do sympatycznych nowożeńców „Kochajmy się". Po śniadaniu młodzież zabawiała się ochoczym tańcem — wieczorem zaś całe grono weselne odprowadziło na dworzec kolei państwa młodych, udających się na krótkę podróż poślubną, z której wróciwszy osiądą na Litwie pod Mińskiem, w jednej ze starych Tyszkiewiczowskich siedzib.

— **Zmiana własności.** Dobra Pobitno i Załęże pod samym Rzeszowem położone, a należące do p. Adama Jędrzejowicza, przeszły drogą kupna na własność Romana hr. Potockiego, za cenę pół miliona koron.

— **Z karnawału.** Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej we Lwowie urządza dnia 1 lutego w salach Strzelnicy miejskiej wieczorek z tańcami.

Wieczorki maskowe w sali stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda" urządzane będą w bieżącym karnawale każdej soboty. — Pierwszy taki wieczorek odbędzie się 10 b. m.

— **Ofiara.** Administracya kopalni węgla JE. hr. Andrzeja Potockiego w Sierszy ofiarowała 500 centnarów węgla dla biednych miasta Krakowa.

△ **Zaczadzenie.** W jednem z mieszkań realności przy ul. Granicznej l. 4 we wsi Zamarstynowie znaleziono dziś rano w stanie bezprzytomnym dwóch parobków Fedka i Józefa, nieznanych z nazwiska, którzy ulegli zaczadzeniu. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej po dłuższych wysiłkach przyprowadziło wreszcie Józefa N. do przytomności, Fedka zaś w stanie nieprzytomnym musiano odstawić do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** W cerkwi Wołoskiej przytrzymano wczoraj po południu notowanego złodzieja Franciszka Zurowskiego, w chwi-

---

Listy paryskie.

(Sezonowe i dziejowe przemiany bulwarów paryskich. — Prelekcye o bulwarze w teatrze des Capucines — Niemoralne sztuki z moralną tendencyą. — „Le Joug" (Guignon i Marni). — Inauguracya pomnika Balzaca. — Balzac jako satyryk. — Przekształcenie Pola Marsowego. — Reprodukcye obrazów Eugeniusza Carrière. — Wystawa szyldów artystycznych).

(Ciąg dalszy).

Krytyka literacka poniosła dotkliwą stratę przez zgon przedwczesny jednego ze świetnych swych przedstawicieli Łucyana Mühlfelda. Zmarł on mając lat zaledwie 32 w całej pełni literackiego sukcesu i w przededniu wielkiej karyery. Był on jednym z najlepszych krytyków teatralnych współczesnych, a artykuły jego świadczyły nietylko o żywej inteligencyi i sprycie, ale były także odbiciem gruntownych studyów. Po ukończeniu studyów w Condorcet uzyskał on licencyat prawa i literatury; był przez 5 lat bibliotekarzem w Sorbonnie, potem jednak oddał się zupełnie literaturze. W ciągu ostatnich czterech lat wydał trzy powieści: „Le Mauvais Désir", „la Carrière d'André Tourette" i „l'Associée". Wszystkie trzy miały wielki rozgłos a o ostatniej, wydanej przed kilku tygodniami zaledwie, czytał autor jeszcze w czasie swej śmiertelnej choroby pochlebne recenzye.

Krytykę teatralną pisał Mühlfeld z kolei w *Revue d'Art dramatique*, *Revue blanche* i *Echo de Paris*, a umiał pochwałę i naganę rozdzielać w formie sprytnej i dziwnie oryginalnej. Z Mühlfeldem traci Paryż nietylko zdolnego pisarza, ale i znaną ogólnie w sferach literackich i towarzyskich sprytną sylwetkę Paryżanina.

Równocześnie, gdy zeszedł ze świata talent młody, pietyzm narodowy obudził na nowo pamięć wielkiego geniusza literackiego Honoryusza Balzaca. Prawda, że na objaw tego pietyzmu czekać musiano lat przeszło 50, lecz była to wina rzeźbiarza Rodin'a, który nad zamówioną przez Towarzystwo literatów francuskich statuą Balzaca pracował lat 20, a nareszcie wykonał dzieło wielkie wprawdzie w koncepcyi, lecz co do wykonania tak wadliwe i niewykończone, że Towarzystwo przyjęcia odmówiło i dało rzeźbiarzowi Falguière zlecenie wykonania nowego pomnika. Teraz dopiero odbyć się mogła na Polach Elizejskich inauguracya pomnika, przy której uczestniczyło Towarzystwo literatów, przedstawiciele rządu i miasta i elita myślicieli i znawców, a zarazem wielbicieli wielkiego autora. Balzac Falguièra, rzeźbiony z marmuru, siedzi na ławce kamiennej, odziany w habit zakonny, z wyrazem zamyślenia w twarzy. Dzieło to nie przewyższa w niczem odrzuconego pomnika Rodina, a co do idei nie dorównywa mu. Pomnik zasypano wieńcami, kwiatami i — mowami, by uczcić godnie pamięć tego, który dając Francyi tyle arcydzieł, wzbogacił jasnym promieniem aureolę jej sławy.

Podnosząc zasługi Balzaca mowcy święcili w nim nietylko powieściopisarza, ale i satyryka, z tej zaś strony szersza publiczność mało zna Balzaca. Znają go głównie jako konstruktora wielkiej encyklopedyi moralnej; lecz i tu już uważny czytelnik może się dopatrzeć ironisty. Smutna konieczność, która przez całe życie zmuszała go do procesów polemik gwałtownych, zrobiła zeń mistrza sarkazmu i epigramów. W początkach swej karyery, mając lat 22 uczynił to, co czynili wszyscy prawie znaczniejsi pisarze 19 w. t. j. wstąpił do dziennikarstwa i walczył białą bronią ironii. Rojalista z wykształcenia i temperamentu, rozpoczął swą karyerę dziennikarską w piśmie *Conservateur Littéraire*, gdzie należeli najwięksi pisarze legitymistyczni jak Chateaubriand, Lammenais, Charles Nodier i Victor Hugo. W tym czasie też zaczął pisać powieści pod pseudonimem „Horace de Saint-Aubin". W r. 1830 poznał się z młodym, sprytnym republikaninem, Karolem Philippou i wspólnie z nim założył pismo satyryczne *Karykatury*. Rok cały pozostał redaktorem tego pisma, napadając na nowy dwór, dając humorystyczne szkice ówczesnych ekscentrycznych obyczajów paryskich, a przedewszystkiem wyszydzając „króla barykad", który przechadzał się po Paryżu z trójbarwną kokardą na kapeluszu i parasolem w ręku. Później, gdy do Balzaca i Philippona przyłączyli się jeszcze słynny karykaturzysta Gavarni i Peytel, notaryusz, który wkrótce potem zginął na gilotynie za zabójstwo żony, wydawali we czwórkę słynny pamflet „La Physiologie de la Poire", który miał na celu ośmieszenie Ludwika Filipa. Prócz tego w pismach tych liczne są przytyki do autorów współczesnych, z których jednak najgorzej obszedł się z krytykiem Sainte-Beuve, nie nazywając go inaczej, jak Sancta Vacca (święta krowa). Twierdził ktoś, że we Francyi, aby mieć powodzenie, trzeba mieć nieprzyjaciół. Balzac miał ich dość, jednak powodzenia materyalnego przynajmniej nie miał. Całe życie upłynęło mu wśród ciągłych trosk i kłopotów pieniężnych, które zatruwały mu egzystencyę i podkopywały mu zdrowie. A kiedy nareszcie poślubił panią Hańską, Polkę, z którą przez lat 15 utrzymywał stosunek najserdeczniejszej przyjaźni, kiedy nareszcie zaczęło mu się uśmiechać szczęście, stało się to, co Balzac proroczo przepowiedział w jednej ze swych powieści. Jak w operze włoskiej, kurtyna spada w chwili, gdy chóry najgłośniej wyśpiewują słowo „felichitta" (szczęście) tak i Balzac zakończył życie w pięć miesięcy po ślubie z p. Hańską, t. j. w chwili, gdy ze wszystkich stron dochodzić go zaczęło słodkie brzmienie słowa „felichitta".

Pomnik Balzaca nie wzbogaci wprawdzie artystycznych skarbów Paryża — nie ma bowiem wielkiej wartości artystycznej, ale powiększy, bądźcobądź, liczbę pamiątek historycznych. Paryż tak rokrocznie przystraja się w białe marmury pomników, a równocześnie puste dawniej okolice miasta zakwitają zielonością ogrodów i jaśnieją szeregami nowych wspaniałych gmachów. W ostatnich dniach właśnie przystąpiono do zburzenia ostatnich smutnych resztek wystawy z r. 1900 na Polu Marsowem, a nowy projekt, zatwierdzony przez parlament, upoważnia miasto, do założenia na gruntach, dotychczas pustką stojących, wielkiego parku, odgraniczonego od obu stron od Szkoły wojskowej aż do Sekwany dwoma rzędami domów mieszkalnych. Będzie to dla państwa i dla miasta równie dobry interes. Zużytkowanie 92,000 metrów gruntu po 200 fr. przeciętnie, zapewni zysk 20 milionów, którym podzielą się państwo i miasto. Nadto miasto uzyska na południowym wschodzie, na przedłużeniu linii Auteuil, ograniczonem nowymi a po większej części prywatnymi hotelami, plantacye, które będą miały powierzchnię podwójnie tak wielką jak park Monceau. Jeden tylko z wystawowych budynków pozostanie nietkniętym na Polu Marsowem; jest to galerya maszyn, konstrukcyi żelaznej, pochodząca jeszcze z wystawy r. 1889. Państwo chce ją mieć w pogotowiu na cele wystawowe, aż do czasu, gdy uzyskane z przeprowadzenia nowego planu dochody, pozwolą na obmyślenie i urządzenia nowego miejsca na wystawy przyszłe.

Księgarnie i artystyczne sklepy paryskie zarzucone są w tej chwili wydawnictwami świątecznemi. Jedno z najbardziej zajmujących dzieł co do treści i najwspanialszych co do wykonania jest piękna kolekcya głównych obrazów znakomitego malarza współczesnego Eugeniusza Carrière, wydana staraniem firmy artystycznej Piazza et Masson. Najlepsze płótna Carriera, dość pięknie ugrupowane na wystawie z r. 1900, znajdujemy tu w doskonałej reprodukcyi sepią i patyną. Tych sto pięćdziesiąt kartek, do których dołączone są objaśnienia znanego krytyka Gustawa Geffroy przyczynią się wielce do rozpowszechnienia i lepszego ocenienia dzieł Carrièra. Geffroy, na wstępie daje w ogólnych zarysach charakterystykę talentu tego artysty i tego, co obrazy jego zawierają w sobie z poezyi sentymentalnej i poezyi społecznej. Domaga on się dla malarstwa „prawa myślenia", którego niektórzy pragną mu zaprzeczyć. „Obraz, co prawda, nie może być równoważnikiem analizy filozoficznej lub tezy moralnej, lecz artysta winien nam dać swe wrażenia życiowe i objawić nam jakie marzenia i ideały budzą w nim zjawiska Wszechświata". Carrière sam kilku słowy potwierdza te poglądy, pisze bowiem: „Miłość form zewnętrznych przyrody jest narzuconym mi przez przyrodę środkiem zrozumienia jej.... Nie wiem czy rzeczywiste istnienie objętem jest zupełnie przez umysł ludzki, lecz co do mnie odczuwałem zawsze silnie ich związek. To też praca moja pełną jest wiary i podziwu...."

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

li, gdy modlącym się tam osobom przeszukiwał kieszenie.

Z zamkniętego mieszkania przy ul. Gosiewskiego l. 8 skradziono wczoraj p. K. K., urzędnikowi kraj. Dyrekcyi skarbu kilka sztuk garderoby wartości około 200 koron.

We wsi Zamarstynowie aresztowała wczoraj policya znanego włamywacza Józefa Syroida, który przybywszy przed 3 tygodniami na gościnne występy do Lwowa. zdołał dokonać tutaj całego szeregu kradzieży. W pomieszkaniu rzezimieszka znaleziono znaczniejszą ilość bielizny znaczonej literami M. G., T. R., A. J., P. M., D, S. i K. H., perfumy i rozmaite drobiazgi.

Siwego konia z wozem, który wczoraj od godziny 5 po południu do 12 w nocy stał bez dozoru przed dworcem kolejowym, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Perski dywan z frędzlami na krawędziach skradziono wczoraj z pralni E. Pordesa przy ul. Kopernika l. 8.

Zgubiono złoty damski zegarek z krótkim srebrnym łańcuszkiem i 3 wisiorkami.

— **Świętokradztwo.** Z Bohorodczan donoszą: W dniu 5 b. m. zakradł się do tutejszej cerkwi jakiś rzezimieszek a rozbiwszy skarbonkę, zabrał całą znajdującą się w niej gotówkę około 100 koron.

— **Z Krakowa** donoszą: Do magistratu nadeszło zawiadomienie od p. Józefa Bogdańskiego, przedsiębiorcy pogrzebowego w Zakopanem, że on jest właścicielem losu krakowskiego, na który przy niedawnem ciągnieniu padła główna wygrana 50.000 koron. Los jest w depozycie w Towarzystwie zaliczkowem w Zakopanem.

— **Kradzież w sądzie.** Z Doliny donoszą: W nocy z 5 na 6 b. m. zakradł się niewyśledzony dotąd sprawca do budynku tutejszego sądu powiatowego, wyważył żelazne drzwi prowadzące do biura ksiąg gruntowych i rozbiwszy stojącą tam skrzynię, zabrał całą jej zawartość, wynoszącą przeszło 1000 kor.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Marya hr. Starzeńska, matka hr. Edwarda Starzeńskiego, starosty podgórskiego, a wdowa po ś. p. hr. Kazimierzu Starzeńskim, właścicielu dóbr Góra Ropczycka i dowódcy zorganizowanego przez siebie w roku 1866 pułku Krakusów-ochotników w czasie wojny między Austyą a Prusami. Zwłoki ś. p. Maryi hr. Starzeńskiej będą złożone w grobowcu rodzinnym w Januszkowicach w poniedziałek dnia 12 b. m. przed południem po odprawionem nabożeństwie żałobnem w domowej kaplicy.

W Paryżu, Alfred Kowalski, inżynier, b. uczeń szkoły batigniolskiej, w 50 r. życia.

— **Tragedya miłosna.** Z Grazu telegrafują: Wczoraj wydarzył się tu straszny wypadek. 42-letni zamożny rentier, niejaki Fryderyk Kraft, przyszedł o godzinie 9 rano do kawiarni niejakiego Krentschkera i prosił, by wywołano do kuchni żonę Krentschkera, 31 lat liczącą, bardzo piękną osobę. Skoro weszła do kuchni, Kraft zastrzelił ją i uciekł.

Kraft od dłuższego czasu prześladował Krentschkerową swą miłością.

Krentschker, zawiadomiony o wypadku, udał się z policyą do mieszkania mordercy, gdzie znaleźli dwa trupy, Krafta i jego matki, ośmdziesięcio kilkoletniej staruszki. Na stole leżała kartka, zawiadamiająca, że Kraft odbiera sobie życie z miłości, matkę zaś zastrzelił, by się nie martwiła jego postępkiem. Kraft zawiadamia także, że cały swój majątek zniszczył. W rzeczywistości w piecu znaleziono dopalające się papiery wartościowe.

— **Złodziej w pułapce.** Z Budapesztu douoszą: Do kantoru firmy Jan Schratter włamało się wczoraj w nocy dwóch znanych złodziei Ludwik Birkel i Józef Panda. Gdy Birkel usiłował rozbić kasę żelazną, ta przewróciła się i upadła mu na nogi. Panda zamiast ratować towarzysza, uciekł. Rano znaleziono Birkla bezprzytomnego pod szafą. Wydobyto go i odwieziono do szpitala, gdzie trzeba mu było amputować strzaskane zupełnie nogi.

— **Niebezpieczny hypnotyzer.** W jednej z restauracyi w Debreczynie produkował się onegdaj pewien hypnotyzer. Spostrzegłszy między gośćmi bogatego włościanina z okolicy, wybrał go jako medium i poprosił, celem dokonania pewnych przygotowań, do sąsiedniego pokoju. Gdy po dłuższej chwili, ani hypnotyzer, ani ów gość nie wracali, inni goście weszli do owego pokoju i znaleźli tam włościanina siedzącego na krześle bez przytomności. Wszelkie usiłowania, aby go ocucić, spełzły na niczem. Włościanin umarł po chwili. Okazało się, że był zahypnotyzowany — chloroformem. Hypnotyzera, który zabrał swej ofierze złoty zegarek i pugilares ze znaczną kwotą, poczem tylnemi drzwiami uciekł, dotychczas nie wyśledzono.

— **Ważny wynalazek.** Angielska *United Service Gazette* ogłasza, że rossyjski admirał Makarow, wynalazł przyrząd, z pomocą którego można usłyszeć zbliżanie się podmorskiego statku. Przyrząd ten nazwany „Radioson". wypróbowany został w Kronsztadzie z bardzo pomyślnym skutkiem. Połączywszy ten przyrząd z telefonem wojskowym, można było słyszeć w biurach ministerstwa wojny w Petersburgu chód torpedowców systemu Whitehead'a, płynących pod Kronsztadem. Ani pora roku, ani inne przyczyny, nie wpływają na dokładne działanie tego przyrządu, który pokazuje kierunek i szybkość podmorskiego statku. Za pomocą „Radiosonu", będzie teraz można wykryć obecność podmorskiego statku w dzień, w nocy, w czasie burzy, czy pogody. Nie tylko będzie można go wykryć, ale nawet zniszczyć, przy odpowiedniem urządzeniu, bądź automatycznie, bądź przez stosowne działanie z kilku mil odległości.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Bozen donoszą: We wtorek o godz. pół do 11 w nocy w miejscowości pogranicznej Ala dało się uczuć dwukrotnie trzęsienie ziemi, trwające kilka sekund; szkody nie ma żadnej.

— **Straszna katastrofa.** Z Lizbony donoszą: W ubiegły wtorek, w skutek nagłego zawalenia się olbrzymiego rezerwoaru z wodą, zwanego Macd' Aqua (matką wody), założonego jeszcze w połowie 18 stulecia przez króla Jana V., nastąpił tutaj straszny wylew wody. Najbliżej rezerwoaru położona dzielnica została zupełnie zalaną, a wielka liczba mieszkańców utraciła życie w powodzi. Wszystkie domy aż ku Politechnice podmyte zostały przez gwałtowny prąd wody, toż samo kościół Panny Maryi. Po przejściu pierwszej paniki skonstatowano, że woda podmyła 20 domów, które musiano natychmiast delożować, a 15 osób znalazło śmierć w katastrofie. Teatr „Rato", w którym dzień przedtem odbywał się koncert paryskiego dyrygenta Colonny z orkiestrą, uważać można za stracony.

— **Kobieta-zwierzę.** W tych dniach w Paryżu odkryto potworną zbrodnię. Oto pewna robotnica, nazwiskiem Gutret, zabiła swe własne dwuletnie dziecko, katując je przedtem w najokropniejszy sposób. Gdy po dokonanem morderstwie wtargnięto do wnętrza, znaleziono dziecko na ziemi, na materacu, drgające w agonii, pokryte ranami, z dziurą na czole, z której płynęły strumienie krwi. Rzucono się no ratunek, lecz wszystkie wysiłki okazały się spóźnione. Dziecko miało pogryzione ręce i nogi, a brzuch jego był jedną raną. Potworną matkę w chwili odprowadzenia do więzienia musiała policya bronić przed wściekłością tłumu.

— **Bogaty złodziej.** W Filadelfii schwytano w tych dniach na kradzieży z włamaniem jednego z bogatszych kupców miejskich, Jerzego Dickinson. Od dzieciństwa okazywał skłonności występne, ale dzięki wpływom rodziny, nie dawał im folgi otwarcie. Przed dwoma laty wszedł jako wspólnik do firmy fabrykantów koszul i uzyskał opinię uczciwego kupca. Wyszło teraz na jaw, że co nocy — we fraku i w cylindrze — dokonywał napadów i kradzieży. Wśród kompanów słynął pod nazwą „Gentleman George". Znaleziono w jego mieszkaniu mnóstwo sreber, klejnotów i kosztownych gracików, które zdobywał wśród nocnych wycieczek.

— **Trawa usypiająca.** Na jednem z ostatnich posiedzeń Towarzystwa biologicznego w Waszyngtonie, dr. Vernon Bouley mówił o trawie usypiającej i jej wpływie na konie. Trawa ta rośnie w znacznych ilościach w niektórych okolicach Kalifornii. Konie najadłszy się tej trawy, bywają przez kilka dni takie ospałe, że stają się niekiedy zupełnie niozdatne do pracy. Poczem stopniowo powracają do zwykłego stanu. Stwierdzono, że konie i bydło, które raz tej trawy zakosztowały, już jej więcej żreć nie chcą.

— **Pałac króla stalowego.** Przed pół rokiem rozpoczęto w Nowym Jorku budowę pałacu Karola M. Schwaba, prezydenta stalowego trustu. Olbrzymi budynek ma być oddany do użytku przed Bożem Narodzeniem w r. 1904, a zasługuje on na wzmiankę dlatego, że będzie kosztował 10 milionów dolarów, to jest około 20 milionów rubli.

Kronika prowincyonalna.

— **Żywiec.** *(Pożar).* Onegdaj w nocy spłonęła w Słotwinie żywieckiej do szczętu tamtejsza szkoła ludowa. Szkoda jest znaczna.

— **Przemyśl.** *(Wypadek w menażeryi).* W menażeryi Kluckiego zdarzył się onegdaj smutny wypadek. Gdy do klatki niedźwiedziej wszedł pogromca Józef Schwarz i zaczął popisywać się tresurą, największy z niedźwiedzi rzucił się na niego i począł szarpać go pazurami. Olbrzymiej siły pogromca zaledwie przy pomocy innych dozorców wyrwał się ze śmiertelnego uścisku, odniósłszy ciężkie rany na piersiach i twarzy.

Notatki literacko-artystyczne.

Stanisław Wyspiański — jak piszą — nie ustaje zarówno w pracy malarskiej, jak i w pracy literackiej, a mając na sztalugach cały szereg rozpoczętych obrazów pastelowych, przerabia jednocześnie swoją „Legendę" (w której to nowej przeróbce nic prawie nie zostanie z dawnej redakcyi), kończy dramat p. t. „Bolesław Śmiały", a prócz tego ma już gotowe trzy akty nowego dramatu p. t. „Wyzwolenie". Nadto posiada Wyspiański w tece dwa rapsody poetyczne: w jednym bohaterem jest „Piast", w drugim „Henryk Pobożny". Wszystkie te utwory niebawem ukażą się w druku, bądź w osobnych wydaniach książkowych, bądź w czasopismach.

(z. s.) **Księgarnia Polska** we Lwowie wydała w tych dniach Wacława Gąsiorowskiego „Rapsody Napoleońskie", które autor niedość ściśle nazwał „zbiorem fragmentów historycznych". Należałoby się im raczej miano „malowanek" na tle historyi, są bowiem nie kartami dziejów, lecz barwnymi, rodzajowymi i batalistycznymi obrazkami o treści, dostarczonej przez „wspomnienia" o Polakach, służących niegdyś w szeregach „boga wojny". Dziadowie i ojcowie nasi, ex-żołnierze, chętnie opowiadali synom i wnukom krótkie epizody wiekopomnych wypraw, z wątka osobistych, bohaterskich lub romansowych zdarzeń wysnute. Utalentowany powieściopisarz ośmiu podobnym, serdecznym opowiadaniom nadał artystyczne ujęcie, wydawca zaś przyozdobił ładną książkę, w formacie in 4°, portretami wyższych i niższych oficerów-legionistów, wizerunkami „Cesarza" i jego marszałków, oraz fotodrukowemi reprodukcyami różnych miejscowości i obrazów Horacego Verneta i Hipolita Bellangégo. Wszystko razem tworzy ponętną i sympatyczną całość, liczyć mogącą na szerokie rozpowszechnienie.

P. Styka, mieszkający obecnie w Paryżu nadesłał na lwowską Wystawę szereg swych najnowszych prac, między któremi obraz olbrzymich rozmiarów „Przysięga Witolda", głośny cykl rysunków „Września", wystawiony w tegorocznym salonie paryskim oraz najnowszy „Portret własny".

Dzieła te wystawione będą od obecnej niedzieli aż do dnia 25 stycznia włącznie, poczem wystawa Towarzystwa będzie zamknięta aż do otwarcia wystawy dzieł Arnolda Bocklina, co nastąpi 1 a najpóźniej 7 lutego.

W Warszawie odegrano nową trzyaktową komedyę p. t. „Małe dusze" napisane przez znanego felietonistę Krzywoszewskiego. Komedya zawierająca trafną i pełną humoru charakterystykę warszawskiej *haute finance*, nie wywołała jednak głębszego wrażenia z powodu wielkich scenicznych niedostatków. Zawiera ona pyszną postać Meergolda, którą doskonale odtworzył Fraenkel.

Na scenie Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedyi Al. Mańkowskiego p. t. „Jadzia".

Pomnik Zoli ma być w Paryżu postawiony; w tym celu zebrał się komitet. Prezydyum składa się z senatora Trarieux, akademika Anatola France i deputowanego Pressensé.

P. Kruszelnicka śpiewała w Warszawie z ogromnem jak zwykle powodzeniem „Halkę" po raz ostatni przed swoim wyjazdem do Neapolu, gdzie w teatrze San Carlo rozpocznie niebawem szereg gościnnych występów.

Nowa powieść angielska budzi obecnie ogólne w Anglii zajęcie. Jest nią powieść znanego Antoniego Hope p. n. „Intrusions of Peggy". Dowcipna to, pełna ironii satyra, świetny i barwny obraz towarzystwa angielskiego w obecnej chwili. Powieść zawiera dwa wybitne typy kobiece, skreślone z niepospolitym talentem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz 11 „Słodka dziewczyna" operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

W sobotę po raz pierwszy w tym sezonie „Traviata" opera w 4 aktach Verdiego. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Augusta Dianni i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 3 po poł. „Wieczór trzech króli" komedya w 5 aktach W. Szekspira, ułożyła dla sceny Hel. Modrzejewska.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczór po raz 12 „Słodka dziewczyna" operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

W poniedziałek, po raz 1-szy „Widziadła" w 3 aktach przez Zygmuta Kaweckiego.

Repertuar „Filharmonii" lwowskiej.

W sobotę, 10 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny" ze współudziałem Gemmy Bellincioni i Franciszka Ondrziczka skrzypka.

Program: I. 1. Łysenko „Noc Bożego Narodzenia". 2. Saint-Saens „Koncert", odegra z towarzyszeniem orkiestry Fr. Ondrziczek. 3. Verdi arya z opery „Otello", odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry G. Bellincioni. — II. 1. H. Melcer „Z obrazów nastrojowych" Intermezzo. 2. Puccini: a) Arya z opery „Boheme", b) Arya z opery „Tosca", odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry G. Bellincioni. — III. 1. a) K. Weis „Meditation", b) Fr. Ondrziczek „Fantazya" z opery „Sprzedana narzeczona", odegra Fr. Ondriczek. 2. Verdi Arya z opery „Traviata", odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry G. Bellincioni.

(Początek z powodu reduty wyjątkowo o godz. pół do 7 wieczorem).

W niedzielę, 11 stycznia „Koncert Popularny", w którym wystąpi po raz pierwszy koncertmistrz czeskiej Filharmonii Bogumił Broż, skrzypek. (Ceny popularne).

We wtorek, 13 stycznia „Koncert symfoniczny" (Ceny popularne).

We czwartek, 15 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny" ze współudziałem Teresitty Carreno, pianistki i Artura Argiewicza, skrzypka.

W sobotę, 17 stycznia „Wielki koncert fillharmoniczny" ze współudziałem Teresitty Correno i Artura Argiewicza.

W niedzielę, 18 stycznia „Koncert popularny".

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wpisy do regestru handlowego. Z początkiem r. 1902 Ministerstwa handlu i sprawiedliwości rozpoczęły wydawnictwo „Centralnej gazety wpisów do regestru handlowego" (*Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister*). Wydawnictwo to obejmuje wszystkie wpisy sądów handlowych w całej Przedlitawii i w ten sposób czyni zadość dawno odczuwanej potrzebie świata handlowego i przemysłowego. Co pół roku dodaje się do gazety spis alfabetyczny wszystkich firm wpisanych do regestru w ciągu ubiegłego półrocza. Gazeta, która rozpoczyna teraz drugi rocznik wydawnictwa, wychodzi co piątek nakładem c. i k. nadwornej drukarni państwowej w Wiedniu. Prenumerata kosztuje rocznie 4 korony.

Bank austro-węgierski donosi, że poboczna stacya bankowa w Dukli, korespondująca z filią Banku w Jaśle, której zniesienie uchwalono w czerwcu z. r. przestanie istnieć z dniem jutrzejszym (10 b. m.).

Galicyjsko-wiedeński ruch związkowy. Z dniem 1 stycznia 1903 wszedł w życie dodatek nowy do taryfy część II, ważnej od 1 sierpnia 1900, zawierający zniżone stopy taryfowe w poszczególnych relacyach dla ruchu między Galicyą i Bukowiną a Wiedniem.

Przesilenie w przemyśle naftowym. W Wiedniu odbyła się przedwczoraj narada reprezentantów stowarzyszenia „Ropa" z reprezentacyą syndykatu eksportowego nafty; narada miała charakter informacyjny. Szło mianowicie o stwierdzenie, jakie widoki na przyszłość ma produkcya ropy w Galicyi. Wczoraj obradował osobno syndykat rafinerów, a osobno producenci surowca, dzisiaj zaś w piątek odbędzie się wspólne posiedzenie.

Konferencya niemieckich przemysłowców cukrowniczych odbędzie się wkrótce w Berlinie, a to celem doprowadzenia do skutku w obec położenia wytworzonego brukselską konwencyą kartelu między fabrykantami cukru surowego i rafineryami z jednej strony, a fabrykantami cukru białego z drugiej.

Renta węgierska. Według wydanego komunikatu, węgierski minister skarbu zawarł z węgierskim powszechnym Bankiem kredytowym umowę, według której Bank we własnem konsorcyum objął 4-procentową węgierską rentę koronową na 60 milionów koron.

Wystawa fotograficzna w Petersburgu. Na wiosnę b. r. otwarta będzie w Petersburgu pod protektoratem rossyjskiego następcy tronu, W. ks. Michała Aleksandrowicza międzynarodowa wystawa sztuki fotograficznej, która obejmie kilka działów, a mianowicie fotografię naukową, artystyczną, fotomechaniczne postępowanie drukowe, literaturę fotograficzną, techniczne wyzyskanie fotografii, zastosowanie fotografii dla celów sądownictwa i przemysł fotograficzny. Zgłoszenia przyjmuje do 14 stycznia sekretarz generalny petersburskiego Towarzystwa fotograficznego p. Borys Aglaimow (Petersburg Fostanka 4°64).

Regulamin i program wystawy znajdują się w c. k. Ministerstwie handlu (I. Postgasse, S. 2 piętro, Depart. IV.), gdzie je można każdej chwili przejrzeć.

Wiedeń, 9 stycznia. Cukier 21·65 do —·— (spokojnie). Spirytus 35·80 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 9 stycznia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na wiosnę 7·80 do 7·81. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —.— Pszenica na jesień

—·— do —·—, Żyto na wiosnę 6·95 do 6·96. Żyto na maj czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·35 do 6 36. Owiec na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—.

Usposobienie: pewne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 9 stycznia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień 7·72 do 7·73. Żyto na kwiecień 6·67 do 6 68. Owies na kwiecień 6·08 do 6·09. Kukurudza na maj 5·67 do 5·68. Rzepak na sierpień 11·70 do 11·80.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: lepsze. Pogoda: mgła.

Berlin, 9 stycznia. — Banknoty austryackie 85·45, Spirytus —·—.

Frankfurt, 9 stycznia. — Austryackie Kredyty 218·10, Koleje państw. 148·60, Alpiny 192·40, Disconto 218 30, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 9 stycznia. — Trzyprocentowa renta 100·22, Mąka 28·70.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·65 do 21·75, *loco* Ołomuniec 20·30 do 20·40, *loco* Berno-Wiedeń 20·— do 20·10, na styczeń *loco* Aussig 20·10 do 20·20. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 35·80 do 36·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 30·50 do 31·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 9 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·10 do 8·30, pszenica na termina 8·— do 8·25, żyto gotowe 6·60 do 6·80, żyto na termina 6·40 do 6·65, owies obroczny gotowy 6·50 do 6·70, owies obroczny na termina 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 5·75 do 6·25, rzepak 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·75 do 10·50, wyka 5·75 do 6·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—. bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 5·90, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·20 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 65.— do 76·—, koniczyna biała 75·— do 125·—, koniczyna szwedzka 65·— do 95·—, tymotka 26·— do 35·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·50 do 15·75 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 8·25 do 8·50, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy —·— do —·—,

OSTATNIA POCZTA

Izba posłów Rady państwa zbiera się — jak już poprzednio doniesiono — istotnie w d. 15 b. m. Porządek dzienny pierwszego posiedzenia Izby, które rozpocznie się o godz. 11 rano, jest następujący: 1) brukselska konwencya cukrowa, 2) kontyngent rekrutów, 3) budżet, 4) ustawa prasowa.

Prezes Koła polskiego w sejmie pruskim zwołał członków Koła na konferencyę w d. 13 b. m. wieczorem, bezpośrednio po posiedzeniu Izby dep.

Nuncyusz papieski w Wiedniu msgr. Taliani przybył wczoraj do ratusza, gdzie go burmistrz m. Wiednia dr. Lueger zaprowadził do sali przyjęć. Nuncyusz złożył dr. Luegerowi imieniem papieża podziękowanie za ofiarowany Ojcu św. medal jubileuszowy m. Wiednia, a następnie wręczył dr. Luegerowi odręczne pismo papieskie.

Wedle dzienników berlińskich rząd niemiecki zwrócił się do rządów austro-węgierskiego, włoskiego i rossyjskiego z propozycyą, aby rządy te podjęły rokowania o nowy traktat handlowy.

Z Drezna donoszą, iż następca tronu saskiego zamierza w osobnym memoryale przedstawić ludowi saskiemu cały swój stosunek do zbiegłej księżnej oraz przyczyny jej ucieczki.

Z Genewy telegrafują, że dwór saski w rokowaniach z księżną skłania się wyznaczyć jej odpowiednie apanaże i poczynić wszelkie ułatwienia. Król życzy sobie, ażeby przykra ta sprawa jak najprędzej mogła być załatwioną.

W ostatnim numerze *Deutsche Juristen Zeitung* zamieszcza niemiecki uczony, profesor Laband rozprawę p. t.: „Parlamentarne kwestye prawne“, w której zajmuje się rozstrzygnięciem pytania, czy sposób przeprowadzenia taryfy cłowej w parlamencie berlińskim da się utrzymać i bronić ze stanowiska czysto prawnego. Autor zajmuje się szczegółowo kwestyą dopuszczalności jurystycznej wniosku Kardorffa i uchwalenia *en bloc* taryfy cłowej i dochodzi do przekonania, że wniosek Kardorffa nie był wprawdzie formalnie niedopuszczalny ze stanowiska konstytucyjnego, ale z pewnością sprzeciwiał się przepisom regulaminu parlamentu niemieckiego. Z tego punktu widzenia uważać go należy za ważny prejudykat, na wypadek, gdyby kiedyś w przyszłości większość parlamentu chciała znowu odebrać mniejszości prawo głosu.

Na miejsce r. t. Timirazjewa, który objął urząd towarzysza ministra skarbu po Kowalewskim, mianowany został agentem handlowym rządu rossyjskiego w Berlinie, rz. r. st. Gołobiew, członek rady ministra skarbu.

Obiega wiadomość, że rząd bułgarski zwrócił się do rządu serbskiego z propozycyą zaprowadzenia wspólności celnej i zniesienia przymusu paszportowego. Serbia dotąd odpowiedzi nie dała.

Z Konstantynopola telegrafują prywatnie, że gubernatorowie Monasteru i Ueskibu mają otrzymać dymisyę, ponieważ okazali się nieudolnymi do przeprowadzenia reform. Hilmi pasza rozkazał uwięzić wszystkich, którzy dopuścili się jakichkolwiek gwałtów na ludności chrześciańskiej. Obiegają także pogłoski o bliskiej zmianie w łonie gabinetu.

Częściowe wybory do senatu francuskiego skończone; na wyspach Guadelupy i la Reunion zostali wybrani dwaj rządowi kandydaci, tak że obecnie liczba wybranych ministeryalnych senatorów wynosi 66. Prezydent gabinetu Combes, który został wybrany dwa razy w dep. Charente i Korsyce wybrał pierwszy okręg.

Dziennik *Gaulois* donosi, że stanowisko ministra marynarki Pelletana stało się niemożliwe; rząd rokuje z admirałem Fournier celem objęcia teki ministerstwa marynarki; zkądinąd donoszą, że w razie dymisyi Pelletana następcą jego zostanie obecny minister kolonii Doumergue.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 stycznia. *(Tel. pr.)* Po ukończeniu robót około wymiany pękniętej rury wodociągowej, dziś w południe po 3-dniowej przerwie miasto otrzymało napowrót wodę.

Kraków, 9 stycznia. *(Tel. pr.)* Otwarto testament zmarłego nagle księdza Piotra Strzelichowskiego. Z majątku, wynoszącego 68,000 koron, zapisał zmarły kwotę 11.000 koron na budowę i uposażenie szpitala w parafii Paczołkowice, miejscu rodzinnem zmarłego; dalej 4000 koron na fundusz wieczystego łóżka w szpitalu Bonifratrów w Krakowie; dla ubogich włościan parafii paczołkowickiej na wieczysty fundusz 4000 koron; na taki sam fundusz w Modlnicy 8000 koron celem rozdzielenia odsetek między parafian, których nawiedził pożar, kalectwo i t. p.

Borysław, 9 stycznia. *(Tel. pr.)* Wczoraj po godzinie 10 wieczorem wybuchł tutaj z niezbadanej przyczyny groźny pożar, który podsycany silnym wichrem przybrał wielkie rozmiary. O ile na razie stwierdzono ofiarą płomieni padło około 30 szybów, kilkanaście domów mieszkalnych i magazynów. Szkody są bardzo znaczne. Pożar szerzy się dalej.

Wiedeń. 9 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe pismo odręczne Najj. Pana, zwołujące parlament na 15 stycznia b. r.

Wiedeń, 9 stycznia. Arcyks. Franciszek Ferdynand przyjął wczoraj na audyencyi między innymi gubernatora Banku austro-węgierskiego Leona Bilińskiego, Karola hr. Lanckorońskiego i Wojciecha hr. Dzieduszyckiego.

Wiedeń, 9 stycznia. Prezes gabinetu dr. Koerber wystosował w odpowiedzi na memoryał związku austryackich przemysłowców z gałęzi przemysłu żelaza i maszyn do prezydyum tego związku pismo, w którem zaznacza, że poszczególne ministerstwa zestawiły szereg zamówień, które mają być pokryte ze zwyczajnego budżetu na r. 1903 oraz z budżetu dwóch lat następnych. Samo ministerstwo kolejowe poczyni w czasie od 1903 do 1905 zamówienia okrągło na 80 mil. koron, a inne ministerstwa przeciętnie na 4,690.000 K. W to są wliczone zamówienia, jakie będą poczynione dla budowy dróg wodnych i kolei alpejskich. Dr. Koerber występuje przytem przeciw zdaniu, że tylko państwo może przez swe zamówienia zapobiedz krytycznemu położeniu przemysłu żelaznego i zaznacza, że przedsiębiorstwa prywatne muszą współdziałać, jeżeli przemysł ma otrzymać trwałą pomoc. Dlatego Rząd rozpoczął akcyę celem wciągnięcia także kolei prywatnych do tej działalności.

W końcu na podstawie cyfrowego zestawienia zamówień już poczynionych lub poczynić się mających, występuje P. Prezydent Ministrów przeciw twierdzeniu, jakoby Rząd obecnie lekceważył sobie inwestycyjną działalność państwa lub zwlekał z wykonaniem ustawy o programie inwestycyjnym.

Wiedeń, 9 stycznia. W obec ujemnej krytyki, zwłaszcza ze strony organów partyi robotniczej, z jaką spotkało się rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19 listopada 1902 r., które wzywa władze krajowe, aby przy podaniach nowopowstających Stowarzyszeń zwracały na to uwagę, czy dane Stowarzyszenie nie podpada jako Stowarzyszenie dla ubezpieczeń pod postanowienia patentu cesarskiego z 26 listopada 1882 — pisze *Wiener Abendpost*: Owe zapatrywania ujemne nie mają racyi. Przedewszystkiem rozporządzenie z 19 listopada jest tylko powtórzeniem rozporządzenia z 18go grudnia 1882, a Ministerstwo spraw wewnętrznych kierowało się w niem obowiązkiem rządu dopilnowania, aby we wszelkich Stowarzyszeniach, które za wkładki pieniężne członków podejmują się pewnych zobowiązań pieniężnych, były na wszelki wypadek do dyspozycyi odpowiednie sumy. Liczne wypadki z ostatnich lat wykazały, że rękojmia taka albo od początku nie istniała, albo w skutek niedołężnej gospodarki z biegiem czasu znikła. W obec tego pożądaną jest surowa kontrola państwowa. Stowarzyszenia górnicze nie potrzebują się obawiać z tego powodu żadnych uszczupleń ich działalności, jeżeli tylko odpowiedzą wszelkim wymaganiom ustawy.

Wiedeń, 9 stycznia. Subkomitet rady przemysłowej dla spraw żeglugi odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem Kruppa, przy współudziale zastępców Ministerstw handlu, skarbu i sekcyi marynarki w Ministerstwie wojny. Przyjęto jednogłośnie sprawozdanie wraz z wnioskami i rezolucyami w sprawie jak najrychlejszego rozszerzenia portu tryesteńskiego. P. Kolischer zagaił następnie obrady w kwestyi wciągnięcia linii Dunaju do sieci ruchu kolejowo-rzeczno-morskiego i wystąpił przeciw zapatrywaniu, że wykonanie tego planu przyniosłoby szkodę Tryestowi.

Wiedeń, 9 stycznia. Trybunał administracyjny na skutek skargi czesko zachodniego Towarzystwa górniczego przeciw urzędowi górniczemu w Pradze, zajmował się wczoraj rozstrzygnięciem kwestyi zasadniczej, czy ustanowiony normalny 9 godzinny czas pracy obejmuje czas pracy łącznie ze zjazdem do kopalni i wyjazdem. Urząd górniczy w Kutnej horze, do którego czesko zachodnie Towarzystwo górnicze w tej sprawie się zwróciło, rozstrzygnął ją tak, iż w ów 9 godzinny czas pracy wliczyć polecił zjazd i wyjazd. Urząd górniczy w Pradze odrzucił rekurs przeciw temu zarządzeniu wniesiony, wskazując na objaśnienia Rządu, dodane do tej sprawy. Trybunał administracyjny po przeprowadzeniu rozprawy odroczył ogłoszenie wyroku do 21 lutego b. r.

Wiedeń, 9 stycznia. Wicedyrektor wiedeńskiego magistratu, poseł do Rady państwa Weisskirchner, mianowany dyrektorem wiedeńskiego magistratu.

Rjeka, 9 stycznia. Na parowcu „Panonnia“, należącym do węg.-kroackiego Tow. żeglugi skradziono worek ze złotą monetą wartości 7000 kor.

Berlin, 9 stycznia. Wobec doniesień dzienników, jakoby Niemcy wysłały do rządów zaproszenie do podjęcia rokowań w sprawie odnowienia traktatów handlowych, donosi *Biuro Wolfa*, że w Berlinie nic o tem nie wiadomo.

Rzym, 9 stycznia. *Tribuna* donosi, że car Mikołaj przybędzie do Rzymu z końcem kwietnia, a cesarz Wilhelm w połowie maja.

Rzym, 9 stycznia. Prof. uniwersytetu w Pavii Sormani zawiadomił Towarzystwo medyczne, że odkrył mikroba wodowstrętu.

Belgrad, 9 stycznia. Doniesienia dzienników o rzekomej kradzieży dokumentów, odnoszących się do misyi ministra Lamsdorfa w Niszu już z tego powodu są nieprawdziwe, iż żadnych tego rodzaju dokumentów nie było.

Paryż, 9 stycznia. Pani Humbert przesłuchana przez sędziego śledczego Lydeta, na pierwsze pytanie, czy obstaje przytem, że wszystkie fakta, tyczące się Crawfordów, są prawdziwe, odpowiedziała, że Crawfordowie żyją i że będzie można oglądać tak ich, jakoteż spadek.

Paryż, 9 stycznia. Pani Humbert oświadczyła podczas dalszego przesłuchania, że odmawia odpowiedzi na wszelkie pytania w sprawie spadku po Crawfordach i że zastrzega sobie przedstawienie całej sprawy bez żadnej osłony podczas rozprawy.

Barcelona, 9 stycznia. Strejk robotników portowych ukończony.

Londyn, 9 stycznia. Zaprzeczają wiadomości, jakoby królestwo mieli zamiar przedsięwziąć podróż po morzu śródziemnem.

Londyn, 9 stycznia. Jak donoszą z Johannesburga przybył tam wczoraj Chamberlain. Na publicznem zgromadzenia, w którem wzięło udział 10.000 osób, witano ministra z entuzyazmem.

Zatarg w Wenezueli.

Londyn, 9 stycznia. ***Biuro Reutera*** donosi, że podjęto kroki celem zebrania się w Waszyngtonie reprezentantów mocarstw interesowanych w sprawie wenezuelskiej. Jak się zdaje, Castro da pełnomocnictwo posłowi amerykańskiemu Bovenowi do reprezentowania Wenezueli na tej konferencyi.

Waszyngton, 9 stycznia. W tutejszych kołach rządowych twierdzą, że spór wenezuelski da się wkrótce załatwić, a mianowicie w Waszyngtonie i że nie będzie wcale potrzeby przedkładać sporu sądowi rozjemczemu w Hadze.

Waszyngton, 9 stycznia. Poseł amerykański w Wenezueli Boven doniósł, że prezydent Castro oświadczył gotowość poddania się sądowi rozjemczemu.

Caracas, 9 stycznia. Odpowiedź rządu wenezuelskiego na ostatnią notę mocarstw doręczono dziś amerykańskiemu posłowi. Wczorajsza rada gabinetowa po bardzo burzliwej dyskusyi przyjęła żądania mocarstw. Poseł Stanów Zjednoczonych Boven jedzie jutro do Waszyngtonu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 stycznia 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·12, Renta majowa 100·85, Węgierska renta koronowa 98·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 691·75, Akcye węgier- Zakładu kredytowego 732·—, Akcye Anglobanku 273·—, Akcye Unionbanku 544·—, Akcye Bankvereinu 459·—, Akcye Länderbanku 399·50, Akcye Kolei państwowych 693·75, Lombardy 60·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 315·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 389·50, Akcye Rima Muranyi 487·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. 1540·—, Losy tureckie 113·50, Ruble 252·50, 4-proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·25, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·45.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 9 stycznia 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 691·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 732·—, Akcye Anglobanku 273·50, Akcye Unionbanku 545·—, Akcye Länderbanku 399·25, Akcye Bankvereinu 458·50, Akc. Bodencredit 943·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 538·—, Akcye kolei państwowych 694·—, Akcye kolei Południowej 59·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 452·—, Akcye kolei Północnej 5455·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 388·—, Akcye Rima Muranyi 488·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1545·—, Akcye Fabryki broni 318·—, Akcye Tureckie tytoniowe 337·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·60, Renta majowa 101·—, Austryacka Renta koronowa 100·65, Węgierska Renta koron. 98·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·70, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·55, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·45, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·80, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·87, Losy tureckie 113·55, Marki 117·10, Ruble 252·50.

Berlin, 9 stycznia. Giełda poranna, *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 218·60. Towarzystwo dyskontowe 193·—.

Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. stycznia 1902

HOTEL GEORGE.

PP. J. Verhellomo z Pasieczny, M Jasiński z Wierzbien, M. Zieliński ze Strutyna, A. Wojnarowicz z Dunajowa.

HOTEL CENTRALNY.

PP. A. Krajewski z Czech, W. Ostrowski z Zawatowa.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. W. Buszczyński z Rossyi.

GRAND HOTEL.

P. G. H. Holloway z Warszawy.

HOTEL IMPERIAL.

PP J. hr. Męciński z Partyna, S. Jabłonowski z Popowiec.

HOTEL EUROPEJSKI.

P. F. hr. Rassigier z Niska.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia. Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·23	Z Janowa.
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14,9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15,9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu) Husiatyna, Köresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9 25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1,6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10 03	Z Janowa (od 1,5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10 20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constanc), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6 25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9 15	Do Janowa.
—	9 50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3 26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy,) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9). Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6 35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7 10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta)
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor
2·09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa
—	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 9. stycznia 1903.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	538 —	550 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	— —	300 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	— —	— —
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	— —	— —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) . .	565 —	575 —
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	— —	— —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	— —	350 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 kor,		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110 —	— —
„ „ „ $4^1/_2$% „ los w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95 50	96 20
„ kraj. $4^1/_2$% „ los w 51 l.	101 30	102 —
„ „ 4% „ los w 57 l.	97 —	97 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96 50	97 20
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w $41^1/_2$ lat	96 70	— —
4% los. w 56 lat	96 30	97 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99 20	99 90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102 —	— —
„ „ „ $4^1/_2$% (3 em.)	100 50	101 20
„ „ „ 4% (4 em.)	96 30	97 —
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96 —	96 70
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	— —	— —
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	98 60	99 30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 50	95 20
„ „ „ $4^1/_2$% „ 200 „	100 50	101 20
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) .	70 —	76 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 26	11 40
20 frankówka	19 —	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 —	254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	252 —	254 —
100 marek niemieckich	116 80	117 40

(Listy zastawne i obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. stycznia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.90	101.10
luty-sierpień	10090	101.10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.85	101.05
kwiecień-październik	100.85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	185.—	190.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	154.50	155.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	186.—	188.80
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	250.—	256.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	256.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	303.—	304.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.95	121.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. . . .	100.50	100.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.85	100.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . . .	119.50	—.—
Kol. za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	510.—	514.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	127.65	128.65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.80	100.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	— —
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	100.50	—.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.25	101.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. .	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.65	98.85
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4^1/_4$ pr.	86.85	87.85
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	160.—	161.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202.—	204.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	202.—	204.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.45	98.45
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	286.—	290.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.75	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98.20	99.20
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.10	104.10
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98.25	99.25
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.—	99.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89.75	91 75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267.—	271.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	266.50	268.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.10	105.10
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.55	—.—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr. .	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.—	96.90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne . . .	101.—	102 —
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr. .	100.50	101.20
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.50	101.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.10	109.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.75	115.75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.10	102.10
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.80	101.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.60	94.60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.90	99.90
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. . .	18.75	19.75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433.—	437.—
Clary 40 zł. mk.	187.—	193.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. . .	84.—	88.—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	75.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . .	72.—	77.—
Palffy 40 zł. mk.	178.—	182.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. . .	55.—	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . . .	27.50	28.40
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. .	73.—	77.—
Salma 40 zł. mk.	240.—	246.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	—.—	—.—
St. Genois 40 zł. mk.	250.—	265.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. . .	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . . .	273.—	274.—
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2670.—	2680.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. . .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	732.—	734.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	510.—	514.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	538.—	540.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	— —	280.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	397.—	398.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1540.—	1549.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł. .	545.—	546.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	256.—	257.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	400.—	402.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5460.—	5470.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	568.—	570.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. .	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	435.—	438.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	900 —	902.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. .	700.—	715.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	805.—	810.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. .	385.50	386.50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1524.—	1540.—
Schodnicy 500 kor.	630.—	644.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . . .	380.—	385.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	117.05	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	239.40	239.60
Paryż za 100 franków	$95.22^1/_2$	95.35
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117.35
Włoskie banki	$95.27^1/_2$	95.50
Francuskie banki	95.10	95.30
Szwajcarskie banki	95.10	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	$19.05^1/_2$	19.07
20-markówka	23.40	23.48
Rosyjskk. półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	$117.07^1/_2$	117.25
Włoskie banknoty za 100 lir .	95.25	95.50
Ruble	$2.52^3/_4$	$2.53^1/_2$

Licytacye.

L. cz. E. 1153/2 (5) [97 3—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 19. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie w Limanowy w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 44 gm. kat Zamieście II. część i realności lwh. 65 gm. Rupniów objętych, Wojciecha i Antoniego Leśniaków własnych, wraz z przynależytościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione 1) realność lwh. 44 gm. Zamieście z przynależytościami na 3253 kor. 76 hal., 2) zaś realność lwh. 65 gm. Rupniów na 1180 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 2169 kor. 16 hal., ad 2) 787 kor. 4 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższych realności przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 27. listopada 1902.

L. cz. E. 518/2 (8) [117 3—3]

Na żądanie Józefa Schwanenfelda w Rudniku, odbędzie się dnia 16. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, ponowna licytacya realności whl. 576 ks. gr. Skałat objętej, składającej się z pb. lk. 237/2 oraz na tejże pobudowanego domu Cnr. 33.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 26. listopada 1902.

L. cz. E 1267/2 (5) [39 3—3]

Na żądanie Perii Eichler w Janowie odbędzie się dnia 4. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Janowie licytacya całej realności objętej lwh. 588 gm. kat. Wiszenka oraz 1/3 części realności objętej lwh. 184 gm. Wiszenka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność lwh. 588 gm. Wiszenka na 510 kor. zaś 1/3 część realności lwh. 184 gm. Wiszenka na 1063 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 588 gm. Wiszenka 340 kor. zaś co do lwh. 184 gm, Wiszenka 691 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. E. 1133/2 (9) [43 3—3]

Na żądanie Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu, zastąpionej przez adw. dra Horowitza z Tarnopola, odbędzie się dnia 30. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Podwołoczyskach, licytacya realności whp. 582 gminy kat. Zadniszówka objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch budynków z których jest jeden murowany a drugi budowany.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 3086 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1543 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 9. grudnia 1902.

L cz. E. 403/2 (7) [136 2—3]

Na żądanie pana Borucha Brechera w Stanisławowie, odbędzie się dnia 13. stycznia 1903 o godziuie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) 1/5 części realności wyk. hip. l. 616, 619 i 1383, b) 1/10 części realności wyk. hip. l. 1044, 1045 i 617 ks. gr. gm. kat. Halicz i c) 1/5 części realności wyk. hip. l. 432 ks. gr. gm. kat. Załukiew.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) 1/5 część wyk. hip. l. 616 na 220 kor., wyk. hip. l. 619 na 300 kor., wyk. hip. l. 1383 na 760 kor., ad b) wyk. hip. l. 1044 na 50 kor., wyk. hip. l. 1045 na 630 kor., wyk. hip. l. 617 na 772 kor. 20 hal., ad c) 360 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) wyk. hip. l. 616 146 kor. 67 hal., wyk. hip. l. 619 200 kor., wyk. hip. l. 1383 506 kor. 67 hal., ad b) wyk. hip l. 1044 50 kor.. wyk. hip. l. 1045 420 kor., wyk. hip. l. 617 514 kor. 67 hal., ad c) 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny. protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 30. listopada 1902.

L. cz. E. 116 2 (20) [123 2—3]

Na żądanie Berla Mandla, zastąpionego przez adw. dr. Rosenbacha w Przemyślu, odbędzie się dnia 27. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya połowy majętności Dobkowice i Dobkowice część wyk. hip. l. l. 487 i 488 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętej, dotychczas Władysława Witolda 2 im. Kotkowskiego własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Połowy powyższych nieruchomości wystawionych na licytacyę, są ocenione na 170.784 kor. 50 hal., przynależności zaś na 31.409 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 134.796 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 20. grudnia 1902.

L. cz E. 1442/2 (4) [87 2—3]

Dnia 4. lutego 1903 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 232 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne wraz z przynależytościami, składającemi się z nowego murowanego domu parterowego bez numeru,

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 992 kor. przynależność zaś na 2700 kor.

Najniższa oferta wynosi 1846 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, dnia 1. stycznia 1903.

L. cz. E. 669/2 (6) [156 1—3]

Zobowiązany Petro Mościcki.

Na żądanie p. Schaji Anstera kupca w Maryampolu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności wyk. hip. l. 407 ks. gr. gm. kat. Maryampol, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej pary koni i wozu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 590 kor., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 446 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 19. września 1902.

L. cz. E. 432/2 (5) [21 1—3]

Dnia 11. lutego 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 65 ks. gr. gm. Wilamowice.

Nieruchomość tę oceniono na 30.719 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 20.979 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, dnia 20. grudnia 1902.

L. cz. E. 816/2 (8) [99]

W sprawie egzekucyjnej Franciszka Mazgaja w imieniu własnem tudzież jako kuratora ad actum małoletniej swej żony Maryanny z Jodłowców Mazgajowej w Slemieniu przeciw Aleksandrowi Jodłowcowi a właściwie jego nieobjętej masie spadkowej w Slemieniu o zniesienie współwłasności realności lwh. 655 i 656 ks. gr. gm. kat. Slemień objetych odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godz. 9 rano w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 655. ks. gr. gm. kat. Slemień objętej wraz z przynależnościami a składającej się z pb. lk. 223 wzmienionym kształcie oznaczonej na kwotę 200 kor. oraz stojącego na niej domu wraz z piwnicą, oszacowanego na kwotę 1490 kor. tudzież realności lwh. 656. ks. gr. gm. k. Slemień objętej składającej się zpg. lk. 1862 wzmienionym kształcie oszacowanej na kwotę 200 koron, tudzież stojącej na niej stodoły oszacowanej na kwotę 120 kor., chlewka oszacowanego na 25 kor., oraz studni oszacowanej na 20 kor.

Realności powyższe mają być osobno sprzedane, a to w następujący sposób:

Najniższa cena realności lwh. 655. ks. gr. gm. lk. Slemień objętej wynosi kwotę 1690 kor. poniżej której to ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Co do realności lwh. 656. ks. gr. gm. kat. Slemień objętej to osobno sprzedanemi zostaną jako ruchomości stojące na pg. lk. 1062 stodoła i chlewek, stanowiące wyłączną własność nieobjętej masy spadkowej Aleksandra Jodłowca osobno zaś cała realność wyżej wspomniana składająca się zpg. lk. 1862 i stojącej na niej studni jako przynależności.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosić będzie:

1) za stodołę stojącą na pg. lk. 1862 120 kor.

2) chlewek 25 kor.

3) całą realność lwb. 656 ks. gr. gm. kat. Slemień, objętą składającą się zpg. lk. 1862 wraz ze studnią jako przynależnością kwotę 230 kor.

Wierzytelności hipotecznie ubezpieczone na sprzedać się mających realnościach pozostaną przy hipotece tych realności z zaliczeniem na licytacyjną cenę kupna a nabywca winien od nich od dnia przybicia targu opłacać umówione procenta tudzież dopełnić wszystkie w skryptach dłużnych wyrażone zobowiązania.

Uzyskana przy licytacyi cena kupna po potrąceniu kwoty potrzebnej na pokrycie hipotecznie ubezpieczonych wierzytelności ma być złożoną do depozytu sądowego i zostanie, po potrąceniu kosztów niniejszego postępowania licytacyjnego, wierzycielowi popierającemu egzekucyę uiścić się mających rozdzieloną w następujący sposób.

1. Z realności lwh. 655. ks. gr. gm, k. Slemień objętej otrzyma nieobjęta masa spadkowa śp. Aleksandra Jodłowca 4/6 części zaś Franciszek Mazgaj i Maryanna z Jodłowców Mazgajowa po 1/6 części.

2. Ze stodoły i chlewka stojących na pg. lk. 1862. otrzyma nieobjęta masa spadkowa śp. Aleksandra Jodłowca, zaś

3. Z realności lwh. 656. ks. gr. gm. k. Slemień objętej otrzyma nieobjęta masa spadkowa śp. Aleksandra Jodłowca 2/4 części, zaś Franciszek Mazgaj i Maryanna z Jodłowców Mazgajowa po 1/4 części.

Warunki licytacyjne które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg hipoteczny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Slemień, dnia 17. grudnia 1902.

L cz. E. VIII. 724/2 (8) [128]

Dnia 5. lutego 1903 o 11 godz. przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacya: 1) połowy realności wyk. hip. l. 141 gminy Opryszowce objętej, składającej się z budowl. parceli 137 i gruntowych l. kat. 295, 298, 300, 301, 1532, 1897, 2979, 4184, 2) całej realności wyk. hip. l. 908 tej samej gminy, obejmującej jedynie p. gr. lkat. 4015 2.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1) połowa realności wyk. hip. 141 na 725 kor., 2) cała realność wyk. hip. 908 na 200 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 483 kor. 32 hal., ad 2) 133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, 9. grudnia 1902.

L. cz. E. 632/2 (6) [29]

Dnia 5. lutego 1903 godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze 10 licytacya 4/5 części realności lwh. 233 ks. gr. gm. Gwoździec miasto.

Wartość szacunkowa 3304 kor.

Najniższa oferta 1652 kor.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie, biuro Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. E. 650/2 (3) [10.937]

Dnia 5. lutego 1903 godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie biuro 10, licytacya realności lwh. 1021 ks. gr. gm. Podhajczyki.

Cena szacunkowa 800 kor.

Najniższa oferta 533 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w biurze 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 22. grudnia 1902.

L. cz. E. 802/2 (3) [100]

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Lubeza, zastąpionej przez adw. dra Wilhelma Gucwę, odbędzie się dnia 6. lutego 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilznie, licytacya połowy realności w. h. l. 382 i 1/4 części w. h. l. 384 ks. gr. gm. Lubcza objętej.

Części nieruchomości tych, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1735 kor. 42 hal. łącznie.

Najniższa cena wynosi 1087 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 13. grudnia 1902.

L. cz. E 1673 2 (3) [153]

Na żądanie Chaima Herscha Rose, odbędzie się dnia 28. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Brzeżanach, licytacya realności objętej whl. 363 ks. gr. gminy kat. Brzeżany.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1836 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 1224 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 4. grudnia 1902.

L. cz. E. 891/2 (4) [155]

Dnia 30. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 238 gm. Dobczyce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3585 kor. 50 hal., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1792 kor. 75 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 22. listopada 1902.

L. zz. E. 572/2 (7) [98]

Dnia 5. lutego 1903 o godz. 9½ przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności wiejskiej, objętej wyk. hip. 366 księgi grunt. gminy Letnia, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i szopy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 985 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 684 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 15. grudnia 1902.

L. cz. E. 3657/2 (12) [10]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adwokata pana dra Glogiera, odbędzie się dnia 16. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacya połowy ciała tabularnego whl. 2747 kat. gm. Tarnopol objętego z parcel bud. lkat. 1689 1619 i 1688 oraz ogród 1039 na których znajduje się dom pod lkons. 1022 komórki i altana się się składającego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 10.628 kor. 46 hal.

Najniższa oferta wynosi kwotę 5631 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 15. grudnia 1902.

L. cz. E. 1234 2 (4) [45]

Dnia 6. lutego 1903 o godz. 9¼ przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętych wyk. hip. 368 i 1445 gminy kat. Tyśmienica wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów.

Nieruchomości, wystawiona na licytacyę, są ocenione a to 1) whl. 368 na 1100 kor., a 2) whl. 1445 na 3960 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 733 kor. 33 hal, ad 2) 2667 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 1272/2 (3) [81]

Dnia 10. lutego 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 13 tutejszego sądu, licytacya realności lwh. 521 gm. kat. Łańcut tj: 6/8 części z części realności Nr. 122 — i 3/8 części, z reszty części realności lwh. 521.

Nieruchomość pierwsza jest oceniona na 1280 kor., druga zaś na 2701 kor. 50 hal.

Najniższa cena co do pierwszej nieruchomości wynosi 640 kor. zaś co do drugiej 1350 kor. 75 hal., poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, 23. grudnia 1902.

L. cz. E. 4195/2 (5) [154]

Wsprawie egzekucyjnej Anny z Czubatych Przedzimirskiej w Tarnopolu przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Michała Przedzimirskiego przez kuratora adw. dra Promińskiego w Tarnopolu o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 10. lutego 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacya ciała tabularnego wh. l. 618 kat. gminy Tarnopol objętego z parc. bud. llkat. 453 i 454 na których znajdują się dwa domy pod Nr. kons. 300 i 1666 oraz komórki i chlewy się składającego Michała Przedzimirskiego syna Piotra w 132/288 częściach nieletniego Pawła Przedzimirskiego syna Łukasza w 26 288 częściach, nieletniej Anny Przedzimirskiej córki Łukasza w 26/288 częściach, nieletniego Mikołaja Przedzimirskiego syna Łukasza w 26 288 częściach, nieletniej Julii Przedzimirskiej córki Łukasza w 26 288 częściach i Anny z Czubatych Przedzimirskiej w 52/288 częściach własnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 3450 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 3450 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom mającym na zlicytować się mającej realności pretensye hipotekowane pozostają ich prawa bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 21. grudnia 1902.

Konkursa.

I. G. D. Z. 35.887 ex 1902. [91 2—3]

Konkurs.

Ze strony c. k. monopolu tytoniowego będą w miesiącu marcu 1903 dwa miejsca dozorców uprawy tytoniu w obrębie ck. fabryki tytoniu w Jagielnicy do obsadzenia.

Kandydaci starający się o takowe, mają swe podania należycie ostemplowane i zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo przynależności, fizycznego uzdolnienia, moralności, świadomości czytania, pisania i rachowania, jak również świadomości języków i świadomości praktycznej uprawy tytoniu najdalej do 1. lutego 1903 ck. fabryce tytoniu w Jagielnicy przedłożyć.

Przy obsadzaniu tych posad będą mieli pierwszeństwo kandydaci, którzy ukończyli jedną ze szkół rolniczych, w której kurs uprawy tytoniu był wykładany.

Bliższe warunki zasięgnąć można ustnie lub pisemnie w ck. fabryce tytoniu w Jagielnicy względnie w głównej c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach, dalej w ck. fabryce tytoniu w Zabłotowie lub w c. k. Urzędzie wykupna tytoniu w Borszczowie.

C. k. Generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego.

L. cz. Prez. 23341. [161]

KONKURS.

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Kopyczyńcach opróżniła się posada starszego oficyała kancelaryjnego w IX. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę względnie o takąż posadę przy innym sądzie opróżnić się mogącą, lub o posadę prowadzącego księgi gruntowe w IX. klasie rangi, mają wnieść swoje w myśl §. 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170 Dzpp. udokumentowane podania, mianowicie kandydaci o posadę prowadzącego księgi gruntowe także z wykazaniem się ze złożonego egzaminu do prowadzenia ksiąg gruntowych, do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu w terminie do dnia 30. stycznia 1903.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 3. stycznia 1903.

L. cz. Prez. 23. [160]

KONKURS.

Posada radcy przy sądzie krajowym w Czerniowcach z poborami VII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym na Bukowinie opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 31. stycznia 1903 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Czerniowcach.

Z Prezydyum ck. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 4. stycznia 1903.

L. cz. Prez. 6/03 [165]

KONKURS.

Celem obsadzenia jednej posady koncypisty w X. klasie rangi w etacie c. k. galic. Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o tę posadę winni wnieść podanie zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież uzyskania stopnie doktora praw, jednorocznej praktyki sądowej i złożenia egzaminu przepisanego dla służby konceptowej przy Prokuratoryach skarbu w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. galic. Prokuratoryi skarbu w przeciągu czterech tygodni.

Lwów, dnia 3. stycznia 1903.

Kuratele.

L. cz. P. I. 153/2 (1) [10.946 2—3]

C. k. Sąd powiatowy Sekcya II. we Lwowie ogłasza, że Jurka Perepełycię z Remenowa oddano z powodu marnotrawstwa pod kuratelę, kuratorem ustanowiony Jacko Mielnik z Remenowa.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya II., Oddział I.

Lwów, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. L. 16/2 (3) [10.934 2—3]

Tekla Olejnik w Zabczu została uznaną głupkowatą, a kuratorem jej ustanowiono Stefana Olejnika w Zabczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 17. września 1902.

L. cz. P. 271/2 [10.944 2—3]

Oleksa Hnyda z Wierzbiłowiec został uznany umysłowo chorym a kuratorem dlań ustanowiono Kościa Czeladyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 22. listopada 1902.

L. cz. P. 65 2 (6) [48 2—3]

Iwan Hożan z Zawadki uznany został umysłowe upośledzonym, a kuratorem jego ustanowiono Stefana Maroczkanycza tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borynia, dnia 26. września 1902.

L. cz. P. 292 2 (1) [41 2—3]

Ignacy Ausyon z Zywaczowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Leona Jaskułowskiego z Zywaczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Obertyn, dnia 15. października 1902.

L. cz. P. 191/2 (5) [83 2—3]

Katarzyna Hölm uznana głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiono Filipa Hölm syna Jana, oboje z Ugartsbergu.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 28. grudnia 1902.

L. cz. P. IV. 375/2 (11) [150 2—3]

Zofia z Giżyckich Bilińska została uznaną umysłowo chorą, kuratorem jej mianowany p. Jan Wewiórski aptekarz we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. L. 6/00 (10) [40 2-3]
Zawieszoną nad Fedorem Załotarczukiem z Zywaczowa tus uchwałą z 17. sierpnia 1902 l. cz. L. 6,00 (2) kuratelę znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Obertyn, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. P. VI 158/2 (8) [130 2-3]
Marya z Wessnerów 1o Pulnarowiczowa 2o Grabarska z Stanisławowa umysłowo chorą.
Kurator Leopold Seidler w Stanisławowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 19. grudnia 1902.

L. cz. P. 737 2 (5) [10.936 2-3]
Marya Mazuch z Tustanowiec została uznaną za umysłowo chorą, a kuratorem dla niej mąż jej Jan Mazuch, górnik z Tustanowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. L. 12 2 (4) [142 2-3]
Jan Sikoń z Białego Dunajca oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.
Kuratorem jego ustanowiony Jędrzej Granat z Białego Dunajca.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Nowy Targ, dnia 25. października 1902

L. cz. L. 15/2 (10) [84 2-3]
Wojciech Olech z Lipnik marnotrawcą uznany, kurator Michał Horodeczny z Lipnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 24. października 1902.

L. cz. P. 348 2 (6) [44 2-3]
Nykołę Semkowa z Rosulnej uznaje się marnotrawnym, a kuratorem jego Antoni Grisztor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sołotwina, 6. października 1902.

L. cz. P. 262/2 (7) [16 2-3]
Walenty Wacławek z Chełmku uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem Andrzeja Bożka ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, 22. września 1902.

L. cz. P. 257 2 (1) [23 2-3]
Szymon Mirek gospodarz z Gorliczyny uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Franciszka Mirka gospodarza z Gorliczyny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przeworsk, 16. grudnia 1902.

L. cz. P. 235/2 (2) [27 2-3]
Karol Jakubiszyn z Uhryńkowic uznany marnotrawcą kuratorem jego Józef Szuszkiewicz z Uhryńkowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. P. 331 2 (1) [28 2-3]
Jędrzej Romanów z Hodowa uznany jest za obłąkanego a kuratorem jego jest Filip Werbicki z Józefówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. L. IX. 16/2 (10) P. IX. 291.2 [37 2-3]
Adama Pełechajło uznaje się marnotrawcą i ustanawia się dlań kuratorem Andrzeja Kościów z Bucniowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 19. października 1902.

L. cz. L. 20/2 (11) [85 2-3]
Hryńko Dobrzański z Lipnik marnotrawcą uznany, kurator Antoni Dobrzański z Lipnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, 1. listopada 1902.

L. cz. P. XI. 222 2 [129 2-3]
Dmytro Hreczaniuk Hnata z Zabereża za marnotrawcę uznany, kuratorem jego Stefan Fedorów Jakiema z Zabereża.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, 15. września 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. V. 14/2 (2) [10.930 3-3]
Na wniosek Herscha Wolfa Friedländera wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnopola a to Nr. 11134 na imię Liby Finl wystawionej i na kwotę 51 kor. 16 hal. opiewającej i wzywa się wszystkich, którzyby tę książeczkę wkładkową posiadali, ażeby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż inaczej książeczka ta pozbawioną będzie wszelkiej mocy prawnej.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 20. grudnia 1902.

L. cz. A. 310/2 (7) [22 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości że Josel Silpe z Kozłowa zmarł bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Do spadku powołany jest Motio Silpe a gdy miejsce jego pobytu nie jest znanem, wzywa się aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. Dr. Friedem z Kozowy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 7. października 1902.

L. cz. T. 24/2 (24) [35 2-3]
Na wniosek Josla Mendla Habena vel Krattensteina wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem 2 książeczek wkładkowych Banku pod nazwą „Bank związku właścicieli realności i gruntów" tak zwanych unikat i duplikat folio Nr. 483 i Nr. wkładki 1668 na imię Josla Mendla Habera vel Krattensteina i na kwotę 434 kor. 43 h. opiewających i wzywa się każdego posiadacza ażeby w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w gazecie lwowskiej licząc swoje prawa zgłosił, inaczej bowiem książeczki te za amortyzowane uznane zostaną.
C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 20. października 1902.

L. cz. Prez. 1993. (18/2) [6 2-3]
Ogłoszenie.
Pan Prezydent lwowskiego sądu krajowego wyższego zamianował dla pierwszej 16. lutego 1903 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym Trybunale przewodniczącym prezydenta Alfreda Hinze a jego zastępcami radcę wyższego sądu krajowego Eugeniusza Abrahamowicza i radców sądu krajowego Józefa Towarnickiego, Jakóba Löbensteina, Karola Vincenza, Henryka Kwiatkowskiego i Aleksandra Poźniaka.
Stryj, 30. grudnia 1902.

L. 158.708. [107 2-3]
Obwieszczenie.
C. k. Ministerstwo obrony krajowej w porozumieniu z c. i k. państwowem Ministerstwem wojny wyznaczyło na podstawie §. 51. ustawy z 11. czerwca 1879 (Dz. u. p. Nr. 93). wynagrodzenie płacić się mające w Galicyi przez Skarb wojskowy, w czasie od 1. stycznia do końca grudnia 1903, za otiad, który podczas przemarszu należy się żołnierzom od ponoszącego kwaterunek począwszy od zastępcy oficera aż do najniższego stopnia, w następujących kwotach.
a) pięćdziesiąt dwa (52) h. dla miasta Lwowa,
b) czterdzieści ośm (48) h. dla miasta Krakowa,
c) trzydzieści pięć (35) h. dla wszystkich innych stacyj przechodowych.
To podaje się do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 24. grudnia 1902 l. 47.687. VII. 1902.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4. stycznia 1903.

L. cz. Praes. 2344/2. [112 2-3]
Jego Ekscelencya Prezydent Sądu krajowego wyższego, na mocy §. 301 p. k. zamianował dla pierwszej zwyczajnej, dnia 16. lutego 1903 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi Sądu przysięgłych, Radcę dworu jako Prezydenta tutejszego Trybunału Spławskiego, przewodniczącym, a Jego zastępcami wiceprezydenta Brożyńskiego, tudzież radców Mandybura, Graczyńskiego, Gładyszowskiego, Haszczyca i Moora.
Przemyśl, dnia 3. stycznia 1903.

L. cz. T. 14/2 (1) [4 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa edyktem posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością na imię i nazwisko Jonasza Allweissa i na kwotę 25 złr. opiewającej, wystawionej 2. września 1883 fol. 1. 46. aby tę książeczkę w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym Sądzie złożył, lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wyż wymieniona książeczka udziałowa na ponowne żądanie podającego za nieważną i mocy prawnej.
Rzeszów, dnia 13. Grudnia 1902,

L. cz. A. VI. 511 2 (8) [8 2-3]
Spadkobiercy zmarłej 30. września 1902 we Lwowie ob intestato Franciszki z Tarnawczyków Kautnej są nieznani, wobec czego wzywa się każdego, któryby rościł sobie z jakiegokolwiek bądź tytułu prawo do pozostałego po niej spadku, składającego się z gotówki, przeszło 2000 kor. wynoszącej, by wykazując swe prawo, tu w przeciągu roku, od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, wniósł swe oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek ten, dla którego kuratorem adw. Dra Maksymiliana Frieda we Lwowie ustanowiono, tylko z tymi, którzy do spadku się oświadczą i prawa swe doń wykażą, pertraktowanym i tymże przyznanym będzie, nieobjęta zaś część, względnie gdyby nikt do spadku się nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydanym zostanie.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 16. grudnia 1902.

L. cz. T. 8/2 (2) [58 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Stryju Od. IV. ogłasza, że względem rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności w Stryju Nr. 4457, opiewającej na imię „Sabina Schütz" i wkładkę 300 kor. dalszemi wkładkami powiększoną tak, iż w dniu 1. lipca 1902 jej stan 600 kor. 56 h. wynosił, wdrożone zostało postępowanie amortyzacyjne.
Wzywa się zatem posiadacza wyż powołanej książeczki wkładkowej, by w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej, tem pewniej w sądzie tutejszym się zgłosił i swe prawa wywiódł, ileże w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu w mowie będąca książeczka wkładkowa na żądanie proszącego za amortyzowaną uznaną zostanie.
Stryj, dnia 19. grudnia 1902.

L. cz. A. 383,2. P. 190/2 (4) [96 2-3]
Powołaną do spadku po śp. Ksence Harasymów w Kulparkowie dnia 17. kwietnia 1902 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej Markę Barładyn wzywa się by w przeciągu roku od daty tego edyktu deklaracyę do spadku pisemnie lub ustnie wniosła lub pełnomocnika dla siebie ustanowiła inaczej bowiem rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem adw. Drem Horbaczewskim zostanie przeprowadzoną i ukończoną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. Cg. I. 129 2 (1) [92 2-3]
Przeciw Karolowi, Antoniemu, Franciszkowi, Janowi Hebenstreitom oraz Julii Zuber, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Władysława i Julię Walterów pozew o uznanie za zgasłą pretensyę 1000 złr. m. k.
Celem strzeżenia praw Karola, Antoniego, Franciszka, Jana Hebenstreitów oraz Julii Zuber, ustanawia się Pana Dra Mieczysława Chlebowskiego, adw. w Nowym Sączu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Karola, Antoniego, Franciszka, Jana Hebenstreitów oraz Julię Zuber w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 30. grudnia 1902.

L. cz. A. 297/1 (5) P. 114/1. [140 1-3]
Wzywa się nieznanego z miejca pobytu Jana Nowaka aby w ciągu roku zgłosił się do spadku po śp. Franciszku Nowaku, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z ustanowionym dlań kuratorem Wojciechem Slusarczykiem przeprowadzone będzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krzeszowice, dnia 19. września 1902.

L. cz. T. 74/2 (2) [163 1-3]
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdraża na prośbę Maryi Ansion postępowanie amortyzacyjne co do książeczek wkładkowych galic. kasy oszczędności Nr. 83.883 i Nr. 83.885 i na kwoty 2300 kor. i 4000 kor. na nazwisko „Marya Ansion" opiewających i wzywa niniejszem każdego posiadacza, aby wzmiankowane książeczki w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, tutejszemu sądowi tem pewniej doniósł, względnie swe prawa do nich wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia książeczki te po upływie wyż określonego terminu na powtórne żądanie proszącej za umorzone uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.
Lwów, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. A. 88 00 (21) [158 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Podwołoczyskach wzywa spadkobierców błp. Mojżesza Silbermana zmarłego w Podwołoczyskach dnia 7. marca 1899. aby w przeciągu 1 roku, od dnia ogłoszenia tego wezwania zgłosili się do sądu i prawa swe do spadku wykazali — gdyż w przeciwnym razie spadek jako bezdziedziczny skarbowi Państwa po upływie tegoż czasu wydanym będzie.
Kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej zamianował sąd Schapse Günsberga właściciela realności w Podwołoczyskach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podwołoczyska, dnia 9. grudnia 1902.

G. Zl. T. 13.02 [113 1-3]
Kundmachung.
Vom k. k. Kreisgerichte in Sanok wird bekannt gemacht dass die Bielitz Bialaer Handels und Gewerbe Bank Filiale der k. k. priv. Böhmischen Union Bank in Bielitz am 27. November 1902 G. Z. T. 13,02 ein Gesuch um Amortisirung eines ihr verloren gegangenen Wechsels folgenden Inhaltes „Sanok den 20. Oktober 1902 ausgestellt von Franz Vogt an Eigene Ordre akzeptirt von dem Bezogenen Herman Wenig in Sanok görirt von Franz Vogt an Bielitz Bialaer Handels und Gewerbe Bank Filiale der k. k. priv. Böhmischen Union Bank in Bielitz und von Bielitz Bialaer Handels und Gewerbe Bank Filiale der k. k. priv. Böhmische Union Bank in Prag, zahlbar am 28. Dezember 1902 über K. 600 angebracht habe und dass diesem Gesuche statt gegeben worden sei, weshalb der allfällige Inhaber aufgefordert wird diesen Wechsel diesem Gerichte so gemäss binnen 45 Tagen nach der Verfallzeit vorzulegen als sonst dieser Wechsel für nichtig erklärt werden wird.
K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Sanok, am 13. Dezember 1902.

L. cz. Dzhip. 1061/2. [132]
Józefowi Samuel ostatnimi czasy przybywającemu w Tokszanie ma być doręczoną tus. uchwała z dnia 15. czerwca 1902 liczba Dzhip. 1061/2, którą dozwolono wpis prawa własności do 2/8 części realności whl. 714 kg. Bohorodczany na rzecz Abrahama Reichmana.
Ponieważ nie wiadomo gdzie Józef Samuel przybywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Ozyasza Reissa w Bohorodczanach.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 29. września 1902.

L. cz. Cw. IV. 3220 2 (1) [164]
Przeciw p. Edwardowi Oczosalskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Wiktora Korzennego w Brzozdowcach pozew wekslowy o 4000 kor. i 4000 kor.
Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się Pana Dra Adolfa Raresa, adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 1. stycznia 1903.

L. cz. A. 136/2 (5) [94]
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, że dnia 24. marca 1902 zmarła w Cisnie Golda Malz recte Felder bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ sądowi niewiadomo czy osobom jakim prawa do pozostałego spadku przysługują, przeto wzywa się wszystkich mających jakiekolwiek prawo do objęcia spadku, aby w ciągu roku prawa swe do sądu zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek dla którego kuratorem ustanowiono Pinkasa Singera z Baligrodu jako bezdziedziczny skarbowi Państwa wydanym będzie.
Baligród, 7. lipca 1902.

L. cz. C. II. 363/2 (1) [183]

Przeciw Klemensowi Juszczakowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Haritona Stanczaka z Przegoniny pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13. stycznia 1903 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Klemensa Juszczaka ustanawia się Pana Dra Sterna adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 2. stycznia 1903.

L. cz. E. 2733/2 (2) [115]

W postępowaniu licytacyjnem Kazimierza Ryczka przeciw Feliksowi Piecuchowi i spóln. o podział fizyczny realności lwh. 101 ks. gr. gm. kat. Mszanka, ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Piotra Piecucha syna Jakóba, Marcina Piecucha i Jakóba Piecucha, którym uchwały tusąd. z dnia 19 grudnia 1902 l. cz. E. 2733/2 (1) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem pana Leona Piecucha w Mszance.

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnym tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 19. grudnia 1902.

L. cz. Praes. 11913 23 U. P./2 [70]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie czyni niniejszem wiadomem, że dla całego swego okręgu na rok 1903 ustanowił stopę procentową, wedle której przy oszacowaniu większych posiadłości gruntowych i lasowych — oraz przy budynkach niepołączonych z gospodarstwem rolnem-lasowem lub przedsiębiorstwem wypośrodkowany czysty dochód skapitalizowany być ma

a) przy większych gospodarstwach przeważnie rolnych na 4% od sta,

b) przy budynkach niepołączonych z gospodarstwem rolnem, lasowem lub przedsiębiorstwem przemysłowem na 5% od sta,

c) przy większych gospodarstwach przeważnie lasowych na 5% od sta — oraz stosownie do przepisu §. 9 powyższego rozporządzenia postanowił, że do oszacowania takich realności, na których się znajdują budynki — lub takich rolnych — lub lasowych gospodarstw, których wartość wedle akt sądowych — dawniejszych oszacowań akt spadkowych — lub kontraktów kupna, wreszcie wedle stosunków sądowi znanych, kwoty 1000 kor. nie przekracza jeden tylko znawca sądowy użytym być ma — o ile wedle §. 143 ust. 1 Ord. egz. nie muszą być do oszacowania dwaj znawcy wezwani lub o ile inne względy za wezwaniem dwóch znawców nie przemawiają.

Kraków, dnia 23. grudnia 1902.

L. cz. Cg. I. 211/2 (1) [121]

Przeciw 1) Janowi Kaczorowskiemu, 2) nieobjętej masie spadkowej po śp. Maryanie Gintowt Dziewiałtowskim, 3) Norbertowi Gintowt Dziewiałtowskiemu, 4) Aleksandrze Gintowt Dziewiałtowskiej, 5) Ignacemu Starzewskiemu, 6) Kazimierzowi Gintowt Dziewiałtowskiemu, 7) Honoratowi Gintowt Dziewiałtowskiemu, 8) Romualdzie Starzewskiej, 9) Teresie Starzewskiej, 10) Antoniemu Karasińskiemu, 11) Anieli Gintowt Dziewiałtowskiej, 12) Lejzorowi Belf i 13) Zygmuntowi Grochowalskiemu, których życie i miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach, przez Michała Komara syna Stefana, i Mikołaja Komara, syna Michała z Chlebowic świrskich, pozew o uznanie za zgasłe zaintabulowanych w stanie biernym majętności Niedzieliska część whl. 108 pozycyi ciężarów od 1, 2, 3, 5—10, 14, 22, 23 wraz z nadciężarami.

Celem strzeżenia praw wyżej od 1—13 z życia i miejsca nieznanych pozwanych, ustanawia się Pana Dra Schätzla adw. kraj. w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 8. grudnia 1902.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allgemeine österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **31. December 1902** stattgehabten **vierzigsten Ziehung** der 4%igen **50-jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200: Nr. 205, 534, 777, 1446, 1862, 2642, 3201, 3207, 3717, 9074, 9143, 12224, 23893, 24417, 28442, 30855, 32791, 34450.

à fl. 500 = K 1000: Nr. 876, 1166, 6995.

à fl. 1000 = K 2000: Nr. 122, 952, 1220, 2358, 2467, 2510, 2774, 3773, 4381, 4593, 5332, 6502, 6551, 8250, 8513, 9044, 9701, 10485, 12044, 14779, 15387, 18405, 21010, 22510, 24265, 25653, 32780, 33325, 46933, 53811, 59002, 64625, 66735, 67143, 68938, 70596, 77275.

à fl. 10.000 = K 20.000: Nr. 459, 502.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1. April 1903** an bei der **Hauptcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. April 1903 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 144 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 50-jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200: Nr. 1095, 1614, 1692, 3369, 8513, 12284, 14423, 15363, 17258, 21425, 21494, 23354, 23930, 24346, 26441, 26982, 27389, 29277, 30840, 31455, 33884.

à fl. 500 = K 1000: Nr. 537, 718, 1079, 11290.

à fl. 1000 = K 2000: Nr. 1458, 1468, 2022, 4750, 5251. 5967. 6071. 7668, 9277, 14947. 15456, 20548, 24010, 27035, 53430, 59957, 6258, 71912 78763. 79491, 80337.

Kundmachung.

Nachdem die Generalversammlung des Spar und Credit-Vereines für Industrie, Gewerbe und Landwirthschaft registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Rożnów, vom 5. Jänner 1903 laut §. 41. der Vereinsstatuten beschlussunfähig war, so werden die geehrten Mitglieder des Spar und Creditvereines für Industrie Gewerbe und Landwirthschaft registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Rożnów um Erledigung der bereits zur Generalversammlung vom 5 Jänner 1903 entworfernen Tagesordnung im Sinne des §. 41. der Verreinsstatuten, zu der Montag den 26. Jänner 1903 um 5 Uhr Nachmittag im Vereinslocale CN. 1112 zu Rożnów stattfindende

4 ordentliche Generalversammlung

neuerlich höflichst eingeladen.

Tagesordnung:

1. Prüfung des Rechnungs-Abschlusses für das Jahr 1902 Genehmigung desselben und Ertheilung des Absolutorium an die Direction.
2. Bestimmung der Grösse des Beitrages vom Reingewinne (Dotation) zum Reserwefonde für das Jahr 1903.
3. Bestimmung der Grösse der Entlohnung der Directionsmitglieder pro Jahr 1902 für ihre besondere Mühewaltung, ausser der nach §. 28. der Statuten ihnen zustehenden Besoldung von je 33⅓% des im citirten §. 28. der Statuten und nach den dort bestimmten Abzüge verbleibenden Reingewinnes.
4. Beschlussfassung über die Vertheilung des Reingewinnes.
5. Neuwahl der Direction.
6. Etwaige Anträge der Genossenschafter.

Rożnów, den 6. Jänner 1903.

Der Präsident des Vereines:
Joel Hersch Schnitzer.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ROK 1903.

PISMO, które istnieje blizko pół wieku, wcieliło swój program i wyraziło swój charakter w kilkudziesięciu tomach roczników, znanych szerszemu ogółowi. Mówić więc o tem, czem jest i czem pragnie być **Tygodnik** byłoby tylko powtórzeniem rzeczy wiadomych powszechnie. Możemy tylko zapewnić, że nie zatrzymamy się na miejscu, lecz będziemy dążyć do tego, aby po pierwsze na szpaltach naszych znalazło miejsce wszystko, co w dziedzinie literatury i sztuki pojawi się najdoskonalszego; po drugie zaś będziemy się starać o wprowadzenie wszelkich możliwych ulepszeń technicznych.

Niezależnie od **„CHŁOPÓW“** Władysława Reymonta, których początek mogą otrzymać nasi prenumeratorzy, ukażą się w Tygodniku dalsze powieści historyczne Stefana Żeromskiego, z cyklu

„POPIOŁY“,

„MROK“

powieść z czasów Sobieskiego Adama Krechowieckiego.

Między innemi posiadamy w tece nowele: A. Dygasińskiego **„CHAM“**, Hajoty **„30. WRZEŚNIA“**, Gabryeli Zapolskiej z cyklu **„MODLITWA PAŃSKA“**, Kazimierza Tetmajera z cyklu nowel góralskich.

Wacław Sieroszewski w ciągu roku p. będzie nam nadsyłał szereg swych **wrażeń i obrazków z podróży:**

„z Warszawy przez Mandżuryę do Japonii“

zillustrowanych fotograficznie przez autora.

Z większych prac zaraz z N. R. 1903 rozpoczniemy studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„DZIWNY CZŁOWIEK“**, i szereg artykułów prof. S. Askenazego z cyklu **„WCZASY HISTORYCZNE“**, a następnie studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. **„CHOROBY UCZUCIA ESTETYCZNEGO“.**

Po za tem mamy w najbliższym czasie zapewnione w różnych działach współpracownictwo Ig. Balińskiego, A. Bieńkowskiego, Wł. Bogusławskiego, Al. Brücknera, T. Choińskiego, I. Chrzanowskiego, W. Czermaka, I. Dąbrowskiego, G. Daniłowskiego, E. Jankowskiego, K. Glińskiego, J. Kallenbacha, Jana Kasprowicza, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, B. Koskowskiego, A. Kraushara, L. Krzywickiego, H. Radziszewskiego, St. Krzemińskiego, E. Lubowskiego, B. Lutomskiego, M. Massoniusa, L. Méyeta, Wł. Mickiewicza, Or-Ota, J. Ochorowicza, E. Orzeszkowej, W. Prokescha, Bol. Prusa, W. Rabskiego, A. Rembowskiego, H. Sienkiewicza, W. Sobieskiego, Ks. Sporzyńskiego, S. Szczutowskiego, C. Walewskiej, J. Weyssenhoffa, J. S. Wierzbickiego i wielu innych.

Jako premium bezpłatne, każdy prenumerator otrzyma

12 TOMÓW DZIEŁ

SIENKIEWICZA,

których zbiór stanowić będzie najzupełniejsze ze wszystkich dotychczasowych wydań pism znakomitego pisarza naszego.

Z nowym rokiem 1903 rozpoczniemy w dodatkach druk

KRZYŻAKÓW,

utworu, który dotychczas nie pojawił się w taniem wydaniu.

W dziale artystycznym współpracownictwo wszystkich wybitniejszych artystów polskich. Konkursy artystyczne. Obok rysunków oryginalnych i reprodukcyi dzieł najznakomitszych malarzy i rzeźbiarzy, dodamy w r. 1903 bezpłatnie

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

W styczniu roku 1903, damy kolorową reprodukcyę interesującego treścią obrazu Wacława Pawliszaka p. t.

KSIĄŻĘ JÓZEF POD RASZYNEM,

a w II kwartale r. p., pełną uroczystego nastroju, nagrodzoną na krakowskim konkursie T. S. P.

MODLITWĘ

Piotra Stachiewicza, w drzeworycie J. Holewińskiego.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Agencya Dzienników i Inseratów,

Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“

z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 4-ma Premiami Artystycznemi

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor. bez oprawy, zaś 71 kor. 20 hal. za tomy w oprawie.

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

☛ Komplet 48 piewszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie: Agencya Dzienników i Inseratów, Pasaż Hausmana 9.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński

Generalna reprezentacya
fabryk kolei wązkotorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego l. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przenośne,
Lokomotywy, wagony.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.
= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 28. grudnia

Norwegya i Szwecya.

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Przed balami udziela lekcye tańców w osobnych godzinach dla pań i panów Miączyńska Kraszewskiego 19.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Miód patoka czysty, twardy, ładny, deserowy i kuracyjny 5 kilo wraz z puszką opłacony, z powodu świąt **tylko za 6 koron** za zaliczką wysyła **Teodor Gang, Denysów.**

Maść na odmrożenie! Jest to jedyny środek sporządzony ze starych przepisów domowych, który leczy stanowczo każde odmrożenie. Wysyła opłatnie za nadesłaniem 1 K 20 h. **W. Kotulski** Jezierzany koło Buczacza.

Jedyna we Lwowie specyalna pracownia kołder i materaców

JÓZEFA SCHUSTERA

Lwów, ul. Kopernika l. 5. (5)

poleca materace włosienne 3 poduszki po zł. 12 50 14. 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28 i 30. Materace z morskiej rośliny po 6, 7, 8 złr. Sienniki zwykłe i sprężynowe poduszki, prześcieradła, koce i t. p.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierza ręką darte, pół kilo tylko 60 ct.. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-k lowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi** (Czechy). Wymiana dozwolona.
Upraszam o dokładny adres.

„MAŚĆ" NASKÓRNA „MOULIN"

W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik $2^1/_2$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

Przeszło ośmnaście tysięcy elementarzy polskich

oraz kilka tysięcy książek, broszur i pism ulotnych w ciągu roku rozesłało bezpłatnie i franko „Towarzystwo wiecowe", którego siedzibą jest miasto Toruń, w różne strony Prus królewskich i przyległych powiatów, szczególnie zaś w okolice, najwięcej zagrożone germanizacyą.

Ponieważ popyt na elementarze jest bardzo wielki a kasa towarzystwa nie posiada funduszów, tylko długi, przeto polecamy „Towarzystwo wiecowe" ofiarności Rodaków, mianowicie przy okupywaniu powinszowań noworocznych, na których rozsełce niepotrzebnie tyle pieniędzy zabiera poczta.

Skarbnikiem „Towarzystwa wiecowego" jest **ks. prob. dr. Pobłocki w Niedźwiedziu (Bahreudorf p. Briesen W/Pr.)** Ofiary na elementarze przyjmuje także redakcya naszego pisma.

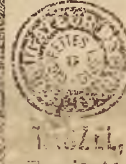
Wszystkie pisma polskie uprasza się o łaskawe powtórzenie powyższego artykuliku.

Medal Złoty — Hors Concours

ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie

Cygaretek i Proszku



ESPIC

DUSZNOŚĆ
KASZEL, ZAKATARZENIE, NEWRALGIE

Fumigator piersiowy ESPIC'a do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.

Cygaretki ESPIC'a były pierwsze które przepisywano przeciw Astmie i jedyne których rozgłos utrwaliło sześćdziesięcioletnie powodzenie.

Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione Specyalnie w Cesarstwie Rossyjskiem z następującą wzmianką:

«Rada Lekarska Cesarstwa, *biorąc na uwagę że «Cygaretka przeciw Astmie* Espic'a są rzeczywiście skuteczne w napadach Astmy, upoważnia «wprowadzanie tego specyfiku do Rossyi.»

Proszek antyastmatyczny **ESPIC'a** składający się z tych samych roślin co cygaretka, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.

We wszystkich znacznych Aptekach Francyi i zagranicą.

Sprzedaż hurtowa: **20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.** Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

STOSOWNY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ!

Ciągnienie nieodwołalnie	Główna wygrana
15. stycznia 1903.	koron 40.000 koron

Losy stowarzyszenia przemysłu artystycznego po 1 kor. polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Jakób Stroh, Kormann i Feigenmann, Samuely i Landau, Schütz i Chajes, August Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien, domy bankowe we Lwowie.

Kefir i Mleko sterylizowane

poleca

Mleczarnia Przeworska

Lwów, pl. Smolki 5. i ul. Hetmańska 8.

Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, illustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Ogłoszenie licytacyi.

Lwowska Filia
Banku galic. dla handlu i przemysłu
Oddział zastawniczy
ulica Jagiellońska l. 3.

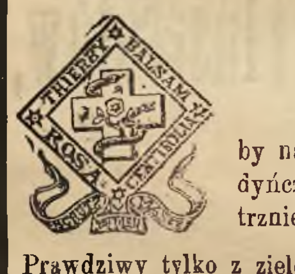
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1902 zastawy, t. j. od Nr. 9108 do Nr. 15560, dnia 10. i 11. lutego 1903, w godzinach od 9-tej do 3-ciej przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 5. stycznia 1903. Przedruku nie płacimy.

---

(5)



W podróży należy mieć zawsze przy sobie

A. Thierrego Balsam

by na każdy wypadek mieć przy sobie środek pojedyńczy mimo to jedn k nadzwyczaj pewny, wewnętrznie i na zewnątrz najlepsze usługi oddający. —

Prawdziwy tylko z zieloną marką ochronną Zakonnicy i kapslą zamykającą i wyciśniętą firmą:

Jedynie prawdziwy.

Pocztą franco 12 małych lub 6 dużych flaszek 4 koron. Aptekarz **Thierry (Adolf) LIMITED Apteka pod Aniołem Stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.**



ILUSTRACYA POLSKA

Tygodnik ilustrowany
pod redakcyą Ludwika Szczepańskiego w Krakowie

rozpoczyna nowy rok wydawnictwa.

Najlepsze i najtańsze pismo dla rodzin polskich nieliczące się z szablonem cenzuralnym pism warszawskich.

30 aktualnych ilustracyj w każdym numerze

Powieści

oryginalne: „PRUSKI HUZAR" wstrząsająca dramatycznością powieść współczesna Artura Gruszeckiego, „W NASZEJ LETNIEJ STOLICY" wielce zabawna nowela osnuta na tle współczesnych stosunków zakopiańskich.

Artykuły literackie, popularno naukowe. Mody ilustrowane. Sport.

Abonament kwartalny **3** koron **90** halerzy.

Skład główny na Lwów:

W agencyi St. Sokołowskiego, w Pasażu Hausmana l. 9.

Premium bezpłatne „Ilustracyi Polskiej"

Każdy nowy abonent otrzyma początkowe arkusze powieści „Pruski Huzar" i „W naszej letniej stolicy"; **Każdy roczny i półroczny** abonent otrzyma bezpłatnie senzacyjną powieść H. J. Welsa „Gdy śpiący się zbudzi" z 12 ilustracyami.

Abonenci „Ilustracyi Polskiej" mają prawo nabywać wspaniałe Album „Wawel, Katedra i zamek po restauracyi" za cenę 5 koron (cena zwykła 8 koron). Dzieła takiego, obrazującego naszą świetność narodową, literatura nasza nie posiadała. „WAWEL", tekst prez dra J. Żuławskiego i Józefa Nekande Trepkę, ilustracye kolorowe St. Tonudosa i Henryka Uziębły — 50 czarnych ilustracyj — na najlepszym kredowym welinie — oprawa w płótno angielskie pomysłu H. Uziębły. Dla abonentów „Ilustracyi" 5 koron. (z przesyłką 5 koron 70 halerzy).

„ILUSTRACYA POLSKA" nie ogląda się ani na rosyjską ani na pruską cenzurę, jest zatem jedynem ilustrowanem pismem, które wiernie opisuje bieżące życie literackie i społeczne polskie.



Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 3 dom własny,

poleca

Herbatę
zbioru majowego

$^1/_2$ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Haysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4^1/_2$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	$^1/_2$ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9.60	„	—.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa	„ 10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	1.08
Jawa złota	„ 10.75	„	1.08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.